Należność pocztowa opłacona. **Cena 30 gr.** Warszawa, 2 października 1927 r.

NOWOŚCI
POLITYCZNE I GOSPODARCZE

CZASOPISMO POŚWIĘCONE ZAGADNIENIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO I KULTURALNEGO ODBUDOWY EKONOMICZNEJ KRAJU ORAZ WZMOCNIENIA PAŃSTWOWOŚCI POLSKIEJ

Nr. 48 — WARSZAWA - ŁÓDŹ - POZNAŃ - KRAKÓW - LWÓW - WILNO — Rok I

P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ W GRODZIE PODWAWELSKIM



W piątek, o godz. 9-ej rano, przybył do Krakowa specjalnym pociągiem P. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie Ministra Dobruckiego i dyr. dep. sztuki Skotnickiego.

Całe miasto zostało odświętnie przybrane. Przed dworcem ustawiono bramy triumfalne i szpalery młodzieży z orkiestrami.

Przyjazd P. Prezydenta powitała forteca salwą armatnią, a fabryki dźwiękami syren. Równocześnie zagrały dzwony we wszystkich kościołach. Rozległy się majestatyczne tony królewskiego dzwonu — Zygmunta.

P. Prezydent wsiadł do powozu, poprzedzanego przez banderje krakusów i szwadrony ułanów.

Przed Barbakanem powitał Dostojnego Gościa, prezydent miasta inż. Rolle.

Po wysłuchaniu powitania orszak P. Prezydenta wśród niebywałego wprost sntuzjazmu ludności, ukwiecony kwiatami, rzucanemi z okien, udał się do Katedry Wawelskiej, gdzie powitał go ks. arcybiskup Sapiecha.

P. Prezydent zamieszkał na Wawelu.

Po przyjęciach na Wawelu w Ratuszu i województwie, P. Prezydent udał się do Królewskiej Huty, celem odsłonięcia pomnika Bohaterstwa Powstańców Górnośląskich.

Przed Sejmikiem Rzemiosła

W dniu 2 października b. r. Zjednoczenie Związków Cechów Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców zorganizowało *wielki zjazd rzemieślników w Poznaniu* celem omówienia nowej

ustawy przemysłowej

oraz sprawy wyborów do Izb Rzemieślniczych.

Na ten sejmik rzemiosła wielkopolskiego przybędzie szereg działaczy rzemieślniczych z całego kraju, aby omówić aktualne bolączki rzemiosła polskiego oraz obmyśleć sposoby, jaknajszybszego wprowadzenia w życie nowego prawodawstwa rękodzielniczego.

Rzemieślnicy poznańscy i pomorscy znajdują się w o wiele lepszej sytuacji niż ich koledzy z województw centralnych i wschodnich, gdyż już od 27 *lat posiadają samorząd gospodarczy — Izby Rzemieślnicze w Poznaniu, Bydgoszczy, Grudziądzu i Toruniu.*

Poza tem posiadają

17 związków zawodowych cechów,

jak rzeźnicko-wędliniarski, fryzjerski, szewcki, krawiecki, ślusarski, piekarski i inne, które zostały zorganizowane na podstawie paragrafu 104 niemieckiej ustawy przemysłowej.

Artykuł ten pozwalał na połączenie się cechów, mających siedzibę w różnych miejscowościach w związek, na czele którego stał osobny zarząd.

Związki te miały na celu *ułatwianie cechom, wydziałom cechów i izbom rzemieślniczym spełnianie swych zadań, kierownictwo pośrednictwem pracy oraz organizację szkół zawodowych.*

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż ta doskonała organizacja rzemiosła wielkopolskiego i pomorskiego przyczyniła się w znacznej mierze do jego wspaniałego rozwoju.

Rzemieślnicy b. Kongresówki winni więc bacznie śledzić za rozwojem życia rzemieślniczego w Wielkopolsce i uczyć się od swych kolegów zmysłu organizacyjnego.

Hasło, rzucone przez Wielkopolan do zwoływania periodycznych Sejmików przejęły również i inne dzielnice.

Na szczególne podkreślenie zasługują *uchwały zjazdu w Katowicach, z dn. 11 kwietnia 1926 r.*, na którym były ostatecznie uchwalone postulaty rzemiosła polskiego oraz wytyczony

jednolity front rzemieślniczy.

Z pod zasady jednolitego frontu wyłamało się jedynie *Centr. Tow. Rzemieślnicze*, które, prowadząc separatystyczną politykę na terenie Sejmu wszelkiemi sposobami przeciwstawiało się ustawie przemysłowej, przyjętej przez *8 Izb Rzemieślniczych z całej Polski.*

Polityka *„liberum veto“*, wprowadzona do życia rękodzielniczego przez C. T. Rzem. nie znalazła jednak poparcia na terenie b. Kongresówki *w Związku Rzemieślników Chrześcijan* i organizacji *Stanu Średniego*, które na zjeździe dn. *18 kwietnia 1926 r.* uchwaliły szereg wskazań programowych dla rzemiosła.

7 PRZYKAZAŃ RZEMIOSŁA, ustalonych na Zjeździe dn. 18 kwietnia 1926 r. w Warszawie.

1. Zjazd Stanu Średniego żądał *wyodrębnienia rzemiosła* z ogólnej struktury przemysłowej.

2. Zjazd domagał się: a) jaknajszybszego *wprowadzenia w życie ustawy przemysłowej* jako czynnika, regulującego stosunki w rzemiośle; b) *specjalnej opieki dla rzemiosła*, idealnego łącznika interesów kapitału i pracy, w dziedzinach kredytowej, podatkowej i celnej; c) *zmodyfikowania ustawodawstwa podatkowego*, a zwłaszcza podatku obrotowego i wogóle sprawiedliwego rozdziału ciężaru utrzymania państwa na wszystkich obywateli; d) zmiany *ustawodawstwa socjalnego* w kierunku zniesienia ograniczenia swobody pracy.

3. Zjazd domagał się zaprowadzenia *Izb Rzemieślniczych* na terenie Rzeczypospolitej, jako organów samorządu rzemieślniczego;

4. *Popierania inicjatywy prywatnej i zaprzestania socjalizacji* poszczególnych gałęzi przemysłu i handlu w przedsiębiorstwach państwowych i komunalnych;

5. *Wyeliminowania rzemiosła* z pod ogólnych przepisów ustaw o młodocianych, gdyż rzemiosło nie należy traktować li tylko jako przemysł zarobkowy, lecz również jako szkołę dla małoletniego pokolenia.

6. Zmiany ustawodawstwa o *zabezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków*, aby ubezpieczeniu podlegały tylko te zakłady, w których pracownicy istotnie mogą podlegać wypadkom;

7. Zjazd protestował przeciwko udzielaniu *zakładom komunalnym i państwowym ulg podatkowych i kredytowych*, co przyczynia się do nieuczciwej konkurencji w stosunku do prywatnych przedsiębiorstw, ponoszących wielkie świadczenia na korzyść państwa.

Jest rzeczą oczywista, iż wysiłki całego społeczeństwa rzemieślniczego doprowadziły wreszcie do pożądanego wyniku i ustawa przemysłowa została wydobyta z targowicy partyjnej i wprowadzona w życie na mocy *Dekretu p. Prezydenta*

Ogłoszenie ustawy przemysłowej otwiera nowe horyzonty przed rzemiosłem polskiem b. Kongresówki i Ziem Wschodnich, przeto rzemieślnicy nie powinni słuchać podszeptów *różnych intrygantów partyjnych*, a przez organizowanie związków powiatowych, wojewódzkich cechów, poszczególnych zawodów, jaknajszybciej zorganizować i umożliwić obronę swych interesów

W tej akcji, nie wątpimy, iż pomoga nam *doświadczeni koledzy i z Małopolski.* Oczekujemy więc z ufnością na prace Sejmiku Rzemieślniczego.

Rzemieslnik

Konsolidacja Stanu Średniego w Łodzi

Wbrew usiłowaniom żywiołów lewicowych z jednej strony oraz monarchistów z drugiej strony, nastąpiło zjednoczenie Komitetu Pracowników Umysłowych z Blokiem Pracowniczo - Robotniczym oraz Związkiem Drobnych Kupców.

Lista Bloku Pracowniczego Łodzi nosi Nr. 25.

Na czele listy figurują: Dr. Tomaszewski, znany lekarz łódzki, Dr. Bilyk — adwokat, D-wa Więckowska — Prez. Rodz. Wojskowej, Bilski — insp. Szkół, Zalewski — Dyr. Seminar. Naucz. Sasiak — robotnik Prez. Zw. Zaw. Prac., Bojerski — kupiec, Zaleski, Grzegorzak, Jerzykowski i inni.

Zjednoczenie powyższych ugrupowań, jednoczących żywioły centrowe nastąpiło dzięki interwencji Zarz. Głównego Partji Pracy, z ramienia którego przeprowadził konsolidację na terenie Łódzkim Radny J. Szweicer.

Należy się spodziewać, iż lista 25 w Łodzi zdobędzie poparcie wszystkich sfer pracowniczych, robotniczych i drobnokupieckich oraz uzyska przynajmniej 10—12 mandatów radzieckich.

O położeniu gospodarczem Polski

Wicepremjer Bartel udzielił przed stawicielowi „Epoki“ wywiadu o stosunkach gospodarczych.

Na wstępie zaznaczył:

Obejmując rządy kraju — zastaliśmy nietylko ciężka sytuację gospodarczą, lecz i wadliwą, oraz niezupełną organizację aparatu państwowego. W tych warunkach podjęliśmy się ciężkiej pracy, zmierzającej między innemi do uzdrowienia stosunków ekonomicznych w kraju. Dziś po 16 miesięcznych rządach śmiało rzec mogę, że wszystko to, co rząd w dziedzinie gospodarczej dotąd przedsięwziął, nie minęło się z celem. Stwierdzam nietylko wielką poprawę sytuacji gospodarczej, lecz również zapewnić mogę, że nastąpi dalszy rozwój gospodarki Polski.

Byłoby śmiesznością twierdzić — zaznacza jednak wicepremjer — że zasługa to wyłącznie rządu. Zasługą naszą jest tylko żmudna wytrwała i celowa praca, której rząd się nie lękał. Zaś znaczne polepszenie się sytuacji gospodarczej w kraju, to zasługa w znacznej mierze społeczeństwa, to procenty zaufania ludności do państwa. Dla mnie zaufanie społeczeństwa do Państwa jest o wiele cenniejsze od zaufania do Rządu, gdyż społeczeństwo tylko może uzdrowić i umocnić państwo, którego ja jestem tylko urzędnikiem.

Niezmierne bogactwa własnych surowców, ogromna ilość pracowniczych rąk roboczych osiągnięta równowaga budżetu i stałe zwiększanie się zaufania do Państwa stworzyły fundamentalne czynniki gospodarczego postępu. — Pierwszy z nich to ustabilizowanie waluty na racjonalnem gospodarczo dostosowanym kursie oraz osiągnięcie równowagi a nawet nadwyżki budżetowej.

W pracach i zamierzeniach swoich rząd systematycznie i konsekwentnie dąży do możliwego sharmonizowania ogromnej wartości potencjonalnej gospodarstwa narodowego z nikłą wartością kinetyczną. Rząd zmierza do skoordynowania wysiłków własnych z wysiłkami kół gospodarczych ku uzdrowieniu i szybkiej odbudowie i rozbudowie gospodarstwa krajowego. W pracach tych rząd z chęcią korzysta z cennej współpracy sfer gospodarczych uznając, że wzajemna lojalność prac musi być twórczą.

Mówiąc o zwalczaniu drożyzny wicepremjer oświadczył, że z jednej strony rząd wywiera nacisk w kierunku obniżenia względnie utrzymania na odpowiednim poziomie cen, z drugiej zaś strony rząd przeprowadza stopniową podwyżkę zarobków robotników, w ramach możliwości budżetowych urzędników państwowych. W ten sposób rząd dąży do gospodarczej odbudowy dobrobytu drobnego konsumenta.

Uważam bowiem — zaznaczył wicepremjer — że samo podwyższenie poborów nie poprawi na stałe doli funkcjonarjuszów państwowych. Wynikiem akcji rządu w kierunku należytego uregulowania cen artykułów pierwszej potrzeby jest poważne obniżenie cen chleba w ga wątpliwości, że ukończenie zbioga wątpliwości że ukończenie zbiorów wpłynęło też na obniżenie zbyt wysokich cen chleba. Niemniej jednak jest to jeden z objawów rozpoczętej polityki aprowizacyjnej rządu, a fakt, że ostatnia powódź w Małopolsce nie wpłynęła najmniej na zwyżkę cen chleba w tamtejszych okręgach jest objawem wielce pocieszającym. Jestem przekonany, że dzięki zgromadzeniu przez rząd rezerwy zbożowych uda się nam cenę chleba jeszcze obniżyć i utrzymać na stałym poziomie.

W pracach swych Rząd poświęca bardzo wielką uwagę rolnictwu, jego modernizacji i rozbudowie. W szczególności chodzi mu o jaknajwiększe podniesienie produkcji rolnej. Rząd ze swej strony przystąpił energicznie do budowy drugiej fabryki związków azotowych w Tarnowie. Ponadto w miarę posiadania odpowiednich środków zamierza budować elewatory zbożowe i udzielić kredytów na budowę piekarń mechanicznych, rzeźń, chłodni i t. p.

Celem odciążenia portu gdańskiego i usprawnienia eksportu Rząd popiera intensywnie budowę portu w Gdyni. Budowa ta posuwa się szybko naprzód, tak, że mamy już około 600 metrów gotowego nadbrzeża ze zdolnością przeładunkową 100 tys. ton miesięcznie.

Najmniej realnem i godnem zaznaczenia celem Rządu jest podjęta rozbudowa linji kolejowej Kalety—Herby—Podzamcze jako zaczątek programu połączenia Górnego Śląska z polskim morzem. Również w dziedzinie ustawodawstwa gospodarczego podjęliśmy szereg prac, uważając, że są to zagadnienia nader pilne pierwszorzędnej wagi.

Z tego wynika — kończył wicepremjer — że praca Rządu wre systematycznie około konsolidacji stosunków gospodarczych, finansowych i społecznych w Państwie, zaś sytuacja ogólna jest zadawalniająca. Nie uznaje eksperymentów dokonywanych na organiźmie Państwa, dlatego każde z zagadnień przed powzięciem decyzji jest gruntownie badane.



P. Prezydent Rzplitej odwiedził Kraków i wziął udział w uroczystościach górnośląskich.



Pomnik Kościuszki w Krakowie na Wawelu.

Podwyższenie emerytury powstańców 63 roku

Rada Ministrów w zrozumieniu ciężkiego położenia weteranów powstań narodowych, postanowiła podwyższyć ich zaopatrzenie o 50 procent dotychczasowych poborów.

Polska rezolucja pokojowa

Na plenarnem posiedzeniu Rady Ligi Narodów, odbytem w dn. 24 września wysłuchano sprawozdania, złożonego w imieniu 2 komisji z prac międzynarodowych konferencji gospodarczej.

Ustawa Przemysłowa wchodzi w życie z dniem 16 grudnia r. b.

Rozmowa z Naczelnikiem Wydz. Przemysłowego Min. Przem. i Handlu, inż. W. Hauszyldem.

Wobec mylnych interpretacyj ustawy przemysłowej, ogłoszonej dn. 15 czerwca b. r. na mocy dekretu p. Prezydenta, zwróciliśmy się do p. inż. *W. Hauszylda*, który udzielił nam łaskawie następujących informacyj o sposobie wprowadzenia w życie powyższej ustawy.

Ustawę Przemysłową — zaznaczył na wstępie p. W. Hauszyld — należy uważać za ustawę ramową. Ustawa ta, jak wiadomo, przechodziła różne koleje i była przedmiotem targów partyjnych, stąd zawiera szereg ramowych postanowień, które zostaną dopiero szeroko wyjaśnione przez rozporządzenie wykonawcze. W tym celu muszą być opracowane przepisy wykonawcze, statuty cechów, związków oraz Izb Rzemieślniczych.

Celem uzgodnienia powyższych ustaw z przedstawicielami sfer rzemieślniczych, Min. Przemysłu i Handlu odniosło się do poszczególnych organizacyj gospodarczych, aby mu przedłożyły swoje opracowania powyższych przepisów i statutów. Dla skorygowania zaś i uzgodnienia tych projektów będzie zwołana w połowie października r. b. *narada gospodarcza w Min. Przemysłu i Handlu*, która będzie miała możność wyjaśnienia opinij sfer rzemieślniczych w sprawie ustalenia terytorjów izb, regulaminów wyborczych, statutów i t. d.

Równocześnie jednak, podkreślił inż. W. Hauszyld, Ministerstwo opracowuje powyższe ustawy, celem posiadania gotowego materjału na tę konferencję.

— Kiedy nastąpi wprowadzenie w życie Ustawy Przemysłowej?

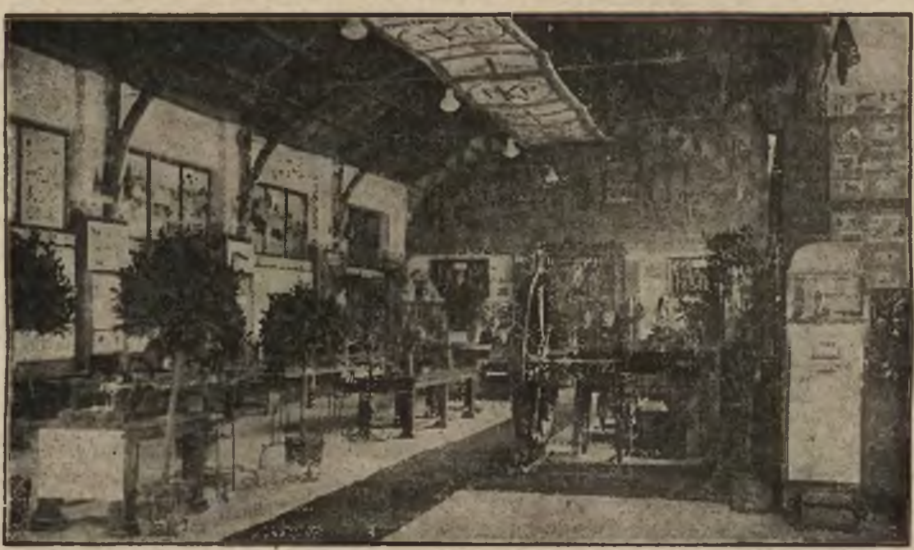
— Ustawa Przemysłowa wchodzi w życie z *dniem 16 grudnia b.r.*, sądzę, zaznaczył inż. Hauszyld, iż do tego czasu wszystkie rozporządzenia wykonawcze, statuty i regulaminy będą już gotowe i że z dniem 16 grudnia b. r. przystąpimy do realizacji tej ważnej dla naszego życia gospodarczego ustawy.

— Czy dla zorganizowania wyborów do Izb Rzemieślniczych będzie przeprowadzona *rejestracja rzemieślników?*

— Sprawę tę rozstrzygnie regulamin wyborczy. Sądzę jednak, zaznaczył na zakończenie tej interesującej rozmowy inż. Hauszyld, iż na podstawie regulaminu wyborczego zostaną powołane specjalne Komisje, które ułożą listy wyborców, uprawnionych na mocy Ustawy Przemysłowej do brania udziału w wyborach do Izb Rzemieślniczych.

Nowa Szkoła Rzemieślnicza w Poznaniu

Zarząd fabryki Cegielskiego w Poznaniu zamierza założyć jeszcze w ciągu bież. roku szkolnego szkołę rzemieślniczą dla praktykującej młodzieży. Program szkoły obejmuje naukę warsztatową i teoretyczną. Po ukończeniu kursu nauk uczniowie będą składali egzamin na czeladnika przed odpowiednią komisją. Budżet szkoły ma być pokryty w znacznej części przez fabrykę.



Wnętrze prawego pawilonu P. K. P. na Wystawie Komunikacyjnej we Lwowie.

5-lecie Aerolotu

W dniu 24 września 1927 odbyła się uroczystość jubileuszu Polskiej Linji Lotniczej A e r o l o t, która rozpoczęła się godz. 11 przed południem. Już przed godziną 11 na lotnisko cywilne przy ulicy Topolowej przybyli przedstawiciele Rządu: Minister Komunikacji inż. *P. Romocki*, Minister Poczt i Telegrafów pos. *B. Miedziński*. W zastępstwie Ministra Spraw Zagranicznych Dyr. Protokułu Dyplomatycznego *Przeździecki*, W zastępstwie Ministra Przemysłu i Handlu Dyrektor Departamentu Przemysłowego *Dąbrowski*, Vice-Minister Komunikacji inż. *Eberhardt*, Podsekretarz Stanu Min. Poczt i Telegrafów *Dobrowolski*. Prezydent miasta inż. *Słomiński*, oraz przedstawiciele śwata przemysłowego, prasy i t. d. i t. d.

Uroczystość rozpoczęła się odprawieniem mszy św. przez Ojca-Jezuitę ks. *Pawelskiego*. Podczas mszy polowej wzbijało się kilka aeroplanów wojskowych w powietrzu. Po ukończonem nabożeństwe przemówił od ołtarza ks. Pawelski, który w gorących słowach wspomniał, że w obecnym momencie obchodzi się wyjątkową rocznicę 5-lecia Polskiej Linji Lotniczej, będącą dowodem, ile może zdziałać energja i praca poszczególnych jednostek, które zapatrzone w ogól ne cele, mianowicie w dobro Ojczyzny i społeczeństwa potrafiły doprowadzić dzieło, nazywające się polską komunikacją lotniczą, do celu, którym jest niewątpliwie widok warsztatów pracy, zatrudniających kilkudziesięciu robotników i wielu pierwszorzędnych lotników polskich, przelatujących dziennie tysiące kilometrów od stolicy państwa do wszystkich innych większych miast Polski. Lotnicy ci przelecieli już 3.000.000 kilometrów, nie narażając ani życia swoich posażerów, ani tem mniej tych przesyłek i listów, które im powierzone zostały.

Jest to dowodem, że wielkie to dzieło polskiej komunikacji lotniczej zostało oparte na podstawach racjonalnych i sprzyja im widocznie opieka Boska, gdyż ci, którzy im swoje życie i dobytek powierzyli, nawet na najmniejsze niebezpieczeństwo nie zostali narażeni.

Następnie rozpoczęło się zwiedzanie Stoczni i warsztatów Polskiej Linji Lotniczej a gdy zebrani weszli do głównego hangaru, powitał ich Prezes Zarządu i twórca Polskiej Lnjii Lotniczej A e r o l o t, Dr. *Ignacy Wygard*, który wygłosił przemówienie.

Podniesieniekapitałów zakładowych w bankach rządowych

Na konferencji wicepremjera Bartla z ministrem skarbu Czechowiczem ustalono wniosek ministerstwa skarbu o podwyższeniu kapitału zakładowego Banku Rolnego z 25 miljonów zł. w złocie do 100 milj.

Dowiadujemy się, że na ostatniem posiedzeniu rady nadzorczej banku gospodarstwa krajowego postanowiono powiększyć kapitał zakładowy banku o 60 milj. zł. w zł t. j. z 40 milj. do 100 milj.

Z wystawy komunikacyjnej we Lwowie

Wystawa komunikacyjna, o której pisaliśmy w N-rze 45 naszego pisma, wypadła pod każdym względem wręcz znakomicie, o czem świadczy najlepiej fakt przedłużenia wystawy ponad ustalony termin.

Frekwencja wystawy była bardzo liczna ze względu na wielką liczbę zwiedzających Targi Wschodnie.

Urządzenie wystawy świadczyło o ogromie kosztów i wysiłków, których nie szczędzono, aby ta pierwsza Wystawa Komunikacyjna wypadła pod każdym względem jaknajlepej.

Wystawa Komunikacyjna — to bardzo ciekawe uzupełnienie rewji życia gospodarczego, jakie rok rocznie dają Targi Lwowskie. Sprawia ona nader dodatnie wrażenie dzięki harmonijnemu i planowemu rozmieszczeniu eksponatów oraz dzięki pomysłowości, jaką wykazano w rozwiązaniu dekoracyjnej strony Wystawy.

Powszechną uwagę zwracały przedewszystkiem eksponaty firm krajowych, jak np. lokomotywy wyrobu fabryk Cegielskiego, „Parowóz“, „Lokomotywa“; wagony towarowe i osobowe z fabryk: „Lilpop, Rau i Loevenstein“, „L. Zieleniewski“, „H. Cegielski“ i in. Na zanotowanie zasługują przedewszystkiem wagony sanitarne, wygodny wagon sypialny III klasy oraz wagon do usuwania śniegu z toru.

Dział modeli przedstawia się również bardzo ciekawie: znajdujemy tam modele mostów i wiaduktów, dworców i zabudowań stacyjnych, aparatów sygnałowych i t. p.

Osobny dział stanowiły wykresy i tablice statystyczne, ilustrujące rozwój Polskich Kolei Państwowych od 1919 — 1926 roku. Uwagę zwiedzających zwracały również wykresy statystyczne żeglugi powietrznej.

W dziale żeglugi wodnej wystawiono cały szereg planów oraz djagramów i modeli.

Automobilizm reprezentował cały szereg firm, które zamieniły jeden z pawilonów na garaż-salon.

Wystawa Komunikacyjna — to chlubne zdanie egzaminu przez kolejnictwo polskie. Wielka jest w tem zasługa władz kolejowych z p. Ministrem Romockim, jako inicjatorem, na czele komitetu organizacyjnego, a następnie naczelnika wydziału architektury, inż. Wołkanowskiego.

Koniec rządu kantońskiego w Chinach

Przed kilku miesiącami armje rządu kantońskiego w Chinach posuwały się w zwycięskim pochodzie ciągle naprzód, opanowały miasto Nankin i zdawało się, że ten rząd właśnie opanuje całe Chiny. Niepokoiło to różne państwa, głównie Anglję. Albowiem sprzymierzeńcami jego była Rosja sowiecka. Ona dostarczała pieniędzy i broni, ale za to roztoczyła kontrolę swoją nad Kantończykami. Ruch ten był ruchem nacjonalistycznym, agitatorzy sowieccy jednak potrafili go przesycać przymieszkami komunistycznemi. Przez to jednak zniechęcili sobie głównego wdza armji kantońskiej i wogóle Chińczyków. W rządzie i wojsku nastąpiło rozdwojenie. Z tą chwilą zaczęły się klęski i dziś ani rząd, ani armja kantońska nie istnieje. Minister skarbu tego rządu Czen uszedł z wielu innymi do Moskwy. Wyraźnie on tymi dniami publicznie oświadczył, że wspaniale rozpoczęta rewolucja ruchu narodowego w Chinach jest ubita. I znowu Anglja dyktuje prawa Chinom.

Z tego wszystkiego wynika, że klęska sowietów w Chinach jest zupełna i przygnębiająca.

Walka Dempsey-Tunney

przyczyną śmierci 12 osób.

Podczas meczu bokserskiego Tunney-Demsey, który, jak wiadomo, zakończył się porażką (niezupełnie słuszną) tego ostatniego, czynna była radjostacja, komunikująca najdrobniejsze szczegóły walki miljonowym posiadaczom aparatów odbiorczych. Stało się to przyczyną śmierci 12 londyńczyków, którzy zmarli na serce z powodu silnego wzruszenia podczas słuchania frapujących szczegółów walki.

Rosja w obliczu nowego przesilenia

Według opinji kół Nep'u sowiety znajdą się w najbliższym czasie przed nowym kryzysem gospodarczym. Obieg czerwońców wzrasta coraz szybciej, dochodząc już do sumy emisyjnej 960 miljonów, gdy w 1926 r. obieg ten wynosił 600 miljonów. Kurs realny w stosunku do nominalnego odnosi się jak 25 : 100. Jednocześnie bilans handlowy jest coraz bardziej pasywny. Import wzrósł już do 73 miljonów czerwońców miesięcznie, gdy eksport nie dochodzi do 43 miljonów, wykazując tendencję malejącą. Na kształtowanie się bilansu handlowego w sposób decydujący wpłynęło zerwanie stosunków gospodarczych z Anglją i bojkot angielski.

Trzęsienie ziemi

W ostatnich miesiącach świat ulega licznym kataklizmom, z których na pierwszem miejscu należy postawić trzęsienia ziemi. Nawet w niektórych miastach Polski, jak np. w Warszawie, Lublinie i Lwowie, odczuto lekkie wstrząśnienia podziemne, czego nie notowano od szeregu lat. Mało tego: w Gdańsku, w którym nie było nigdy choćby najlżejszego trzęsienia ziemi, odczuto w końcu ub. miesiąca słabe wstrząsy podziemne. W tym samym mniej więcej czasie miały miejsce 2 silne trzęsienie ziemi na Krymie, w wyniku którego przeszło 60 procent wszystkich zabudowań w pasie nadbrzeżnym uległo zniszczeniu. Szkody wynoszą około 6 miljonów rubli złotych.



Wnętrze lewego skrzydła pawilonu P. K. P., na Wystawie Kolejowej.

Odezwa Zarządu Zjazdu samodzielnego Rzemiosła w Poznaniu

Na podstawie art. 12 Statutu Zjednoczenia, mocą uchwały plenarnego Zarządu z dnia 21-go sierpnia b. r., zwołuje się niniejszem nadzwyczajny Zjazd delegatów Zjednoczenia Zw. Cechów Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców *do Poznania na dzień 2 października b. r. do sali p. Jarockiego, Masztalarska 8, na godzinę 11 rano* z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Nowa Ustawa Przemysłowa, a potrzeby polskiego rzemiosła — referat.
4. Obecna sytuacja w rzemiośle — referat.
5. Sprawa wyborów do Izb Rzemieślniczych — referat.
6. Dyskusja.
7. Uchwalenie rezolucji.
8. Uchwały do wniosków.
9. Wolne głosy.
10. Zamknięcie.

Dla informacji, zaznaczamy, iż dla przybyłych z prowincji będą wydawane na Zjeździe zniżki kolejowe, uprawniające do korzystania z biletu ulgowego w drodze powrotnej w wysokości 66 proc. normalnej ceny biletu.

Zważywszy doniosłość spraw stojących na porządku obrad, wzywa się wszystkich do jaknajliczniejszego udziału w Zjeździe, przyczem apelujemy do organizacyj rzemieślniczych, by nie ograniczały się do przysłania tylko swych delegatów, lecz, by również nakłaniały do udziału każdego, komu jest możliwem przybycie do Poznania w dniu 2 października b. r. Zwołany Zjazd musi stać się potężną manifestacją samodzielnego rzemiosła i wykazać społeczeństwu jak również i czynnikom oficjalnym, że w obronie swych żywotnych interesów polskie rzemiosło zawsze potrafi stanąć murem, skonsolidowane i zgodne. Nadmieniamy również, iż na Zjazd został zaproszony Minister Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowski.

Rzemiosłu Cześć!

Zarząd Zjednoczenia Związku Cechów: Prezes (—) Ludwik Mklaszewski, Dyrektor (—) Kazimierz Żakowski, I wiceprezes (—) St. Libera, II wiceprezes (—) inż. W. Piński, (—) K. Syller, (—)Fr. Rutawski, (—) Matuszewski, (—) Fiebig, (—) Bartkowski, (—) Żuromski, (—) J. Pacholski, (—) K. Jasiak, (—) St. Smólski, (—) W. Zakrzewski, (—) J. Staszak, (—) Cieśliński, (—) Andrzejewski, (—) Baranek, (—) Wrembel.

Kolonja letnia dla młodzieży górnośląskiej

W dn. 2 października b. r. odbędzie się w Królewskiej Hucie na Górnym Śląsku uroczyste otwarcie pomnika *Bohaterów Powstania Górnośląskiego* w obecności p. *Prezydenta Rzplitej.*

Polska okazuje coraz większe zainteresowanie temi południowo - zachodniemi rubieżami i dąży do ścisłego wzajemnego zbliżenia się i zatarcia dawnych różnic dzielnicowych. Doniosłą rolę w tym kierunku odgrywają kolonje letnie. Tego lata w cukrowni Ostrowy koło Kutna bawiła przez miesiąc kolonja 30 chłopców z Górnego Śląska. Patronką kolonji była p. starościna Żbikowska.

Zdjęcie nasze przedstawia p. Moszyńskiego, dyr. Cichockiego, p. starościnę Żbikowską, p. wice - wojewodę Łopatto, p. dyr. Cichocką, p. starostę Żbikowskiego i kierownika kolonji Popławskiego.

Wybory do Rady Miejskiej w Makowie

(Korespondencja własna).

Dnia 23 września z inicjatywy Mężów Zaufania Partji Pracy odbył się wielki wiec polityczny, na którym przemawiał prezes Powiatowego Zarządu Pułtuskiego, prof. Matuszkiewicz. Na wiecu tym zebrani uchwalili zawiązać w Makowie własne Koło i w związku z tem następnego dnia odbyło się zebranie organizacyjne, na którem wygłoszony został referat programowy Partji Pracy przez delegata Zarządu Wojewódzkiego p. Br. Janowskiego. Po referacie nastąpiły zapisy członków i wybory Zarządu. Do Zarządu powołano jednogłośnie na przewodniczącego p. Dąbrowskiego Tadeusza; na członków pp. Wischowatego, Lipińskiego, Zawadzkiego i Sikorskiego.

Tego samego dnia odbył się również wiec przedwyborczy do Rady Miejskiej, któremu przewodniczył p. Dąbrowski. Przemawiali z Makowa p. Wischowaty, z Pułtuska pp. Jankowski i Matuszewicz, z Warszawy p. Br. Janowski.

Rezultaty wyborów, które odbyły się w niedzielę 25 września są następujące: Uprawnionych do głosowania 3611. Liczba głosów oddanych w komisjach 3405, z czego nieważnych 6, ważnych 3399.

Na 24 mandaty 14 uzyskali żydzi, 10 ugrupowania polskie. Na listę Nr. 11 Partji Pracy padło głosów 368, t. j. 24 procent wszystkich głosów polskich.

Z listy tej do Rady Miejskiej weszli pp. Wischowaty i Dzwonkowski.

Br. J.

* * *



Rada Ochrony Pracy

W ostatnim Dzienniku Ustaw (nr. 83) ogłoszone zostało rozporządzene Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 wreśna r. b. o Radzie Ochrony Pracy.

Do zakresu Rady, która powstaje przy ministrze pracy i opieki społecznej należy rozpatrywanie przekazanych jej przez ministra projektów ustaw i rozporządzeń i wydawanie opinji o tych projektach, wnioskowanie o potrzebie nowych ustaw i rozporządzeń; opinjowanie o przekazanych jej przez ministra projektach jego zarządzeń administracyjnych, posiadających charakter ogólny i dotyczących całego państwa lub znacznej jego części, oraz wnioskowanie o potrzebie wydania takich zarządzeń, w końcu rozpatrywanie i opinjowanie wszelkich innych spraw, poruczonych Radzie w drodze ustawy lub rozporządzenia.

Rada Ochrony Pracy składa się z 45 członków: 15 przedstawicieli robotników i pracowników umysłowych, 15 przedstawicieli pracodawców oraz 15 członków powołanych przez ministra pracy i opieki społecznej. Obraduje ona w pełnym składzie lub kompletach conajmniej 15 członków. Jednemu z ustalonych kompletów powierzone są sprawy higjeny pracy, drugiemu — bezpieczeństwa pracy, trzeciemu — ochrony pracy w rolnictwie. W miarę potrzeby mają być stworzone inne komplety.

Na plenarnych posiedzeniach Rady i jej kompletów przewodniczy minister pracy i o. s. lub w zastępstwie, wyznaczony przez niego urzędnik. Przewodniczący nie bierze udziału w głosowaniu. W posiedzeniach biorą udział delegaci zainteresowanych ministerjów. Członkowie Rady pełnią swe obowiązki bezpłatnie, zamiejscowi otrzymują zwrot kosztów podróży.

Omówione rozporządzenie weszło w życie z dniem 27 września b. r.

Pożyczki na ciężkich warunkach nie przyjmujemy

W dniu 28 września rząd polski przerwał rokowania pożyczkowe z grupą bankierów amerykańskich, z którymi prowadzono je dotychczas.

Dn. 29 września wieczorem odbyła się konferencja przedstawicieli konsorcjum amerykańskiego z polskiemi władzami finansowemi. W konferencji tej brali m. in. udział p. minister skarbu Czechowicz, dyr. Barański, wice prezes Młynarski, a ze strony konsorcjum amerykańskiego pp. Monnet Fischer, Denis, Chare i Lippinkot.

Ze słów p. wicepremjera Bartla, który udzielił przedstawicielom prasy po konferencji wywiadu, wynika, że rokowania należy uważać jedynie za przerwane, a nie zerwane.

Rokowania o pożyczkę trwają

Jak się dowiadujemy, pertraktacje o pożyczkę nie zostały zerwane ani nawet nie uległy przerwie. Dn. 29 września wieczorem p. wice - premjer Bartel odbył konferencje z przedstawicielami konsorcjum amerykańskiego, pp. Monnet i Fischerem, w wyniku czego zawiadomił p. wice - premjer przedstawicieli prasy, że rokowania trwają nadal. Są tylko pewne punkty sporne co do ustalenia wysokości kursu emisyjnego.

Z dziejów Związku Młodzieży Rzemieślniczej i Przemysłowej

Siłę miast polskich, potęgę gospodarczą kraju, rozwój przemysłu—tworzy w pierwszym rzędzie zdrowe, społecznie uświadomione mieszczaństwo. Drogą do trwałej i celowej pracy w kierunku odrodzenia polskiego mieszczaństwa jest gorące zajęcie się młodzieżą przemysłową i rzemieślniczą, która stanowi decydujący czynnik rozwoju miast polskich. Zadania te spełnia Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie.

Związek powstał w r. 1897 z inicjatywy O. Błażeja Szydłowskiego, a w r. 1906 Namiestnictwo we Lwowie zatwierdziło statut Związku.

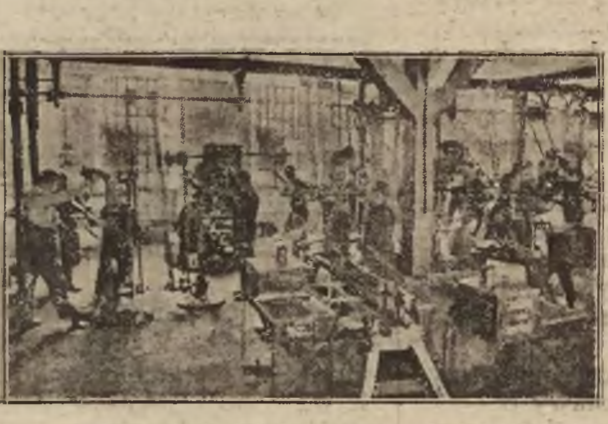
Odtąd rozwój tej pożytecznej placówki postępował szybko naprzód. Sprężysta organizacja i pomoc rozumiejących dzieło jednostek, budowały mu trwałość wewnętrzną i podstawy materjalne.

Działalność Związku rozpada się na 5 wydziałów: 1) wychowania religijnego, 2) oświaty i kultury, 3) socjalno-społeczny, 4) wychowania fizycznego i 5) finansowo-gospodarczy.

Związek prowadzi bibljotekę, czytelnię, dział prasowy i wydawniczy, księgarski, organizuje wycieczki, posiada koło teatralne, korzystające z własnej sceny, wyposażonej we wszystkie urządzenia techniczne i t. d.

Wydział socjalno-społeczny pod przewodnictwem p. J. Gorzelanego prowadzi biuro porad i opieki zawodowej, biuro pśrednictwa pracy, Pomoc koleżeńską, a przedewszystkiem Bursę dla uczniów.

Istniejąca obecnie Bursa może pomieścić nie więcej, niż 200 pensjonarzy, co stanowi zaledwie drobny procent tych tysięcznych rzesz młodzieży rzemieślniczej, szukającej dachu nad głową. Wytworzyło to potrzebę budowy nowego gmachu Związku; celem zrealizowania tego projektu prowadzi obecnie Komitet Budowy kampanję finansową. Gmach ten stanie się w przyszłości ogniskiem, skupiającem młodzież pracującą, szkołę charakterów, która co roku wyda zdrowe fizycznie i moralnie jednostki, wykształcone zawodowo i należycie do życia samodzielnego przygotowane.



Sala bibljoteczna w Związku Młodzieży Przemysłowej i Rolniczej w Krakowie.



Warsztaty w Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie.

Drugi Zjazd Delegatów Partji Pracy

W dn. 25 i 26 b. m. obradował w Warszawie Zjazd Delegatów zarządów wojewódzkich Partji Pracy pod przewodnictwem *Prezesa Partji Pracy, posła M. Kościałkowskiego.*

W zjeździe wzięło udział około 60 delegatów wszystkich zarządów wojewódzkich, co wykazało, iż Partja Parcy rozszerzyła już swą sieć organizacyjną na cały kraj.

Zagajenie i obrady Zjazdu

Obrady zjazdu zagaił prezes Partji Pracy poseł Marjan Kościałkowski witając delegatów i gości.

W przemówieniu swem poseł Kościałkowski podkreślił ogromny rozwój stronnictwa, konsolidowanie się ideologji Partji Pracy, poczem zaapelował do zebranych, aby przygotowali się należycie do przyszłego pierwszego kongresu Partji. Następnie ukonstytuowało się prezydjum zjazdu w składzie: *prezes poseł Kościałkowski, dr. prof. Dyboski* (delegat województwa krakowskiego), *prof. Kozcki* (delegat częstochowski).

Następnie wysłuchano szereg sprawozdań delegatów poszczególnych województw, poczem przystąpiono do sprawy statutu stronnictwa.

Referat w tej sprawie wygłosił pos. dr. *Barański*. Następnie p. M. Rogalski referował sprawę Kongresu Delegatów Partji Pracy.

Drugiego dnia obrad uchwalono szereg rezolucyj, które świadczą najlepiej o zrozumieniu potrzeb warstw rolniczych rzemieślniczych i pracowniczych przez Partje Pracy.

Rezolucje

Drugi Zjazd Delegatów Zarządów Wojewódzkich Partji Pracy

Zjazd Delegatów Zarządów Wojewódzkich Partji Pracy

1) wyraża uznanie rządowi za jego wysiłki, zmierzające do należytego rozgraniczenia kompetencji między ciałami ustawodawczemi a władzą wykonawczą państwa. — Zjazd uznaje konieczność dalszego

wzmocnienia władzy Prezydenta

Rzeczypospolitej, jako zwierzchniego czynnika w państwie oraz wzmocnienia kompetencji rzadu.

2) Zaleca Zarządowi Głównemu P. P. poczynienie wszelkich wysiłków i starań, celem

zjednoczenia w jeden obóz wszystkich ugrupowań demokratycznych

stojących na gruncie ideologji Marszałka Piłsudskiego.

3. stwierdza, że mimo znacznej poprawy — jaka nastąpiła w administracji państwowej — konieczne jest dalsze

usprawnienie aparatu administracyjnego.

państwa dla doprowadzenia do końca uzdrowiena życia państwowego, zapoczątkowanego w maju 1926 r.

4) uznaje, że we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego w kraju nastąpiła wybitna poprawa, dzięki przezornej polityce ekonomicznej obecnego rządu. Z uwagi jednak na to, że stabilizacja waluty nie spowodowała należytej zniżki cen artykułów pierwszej potrzeby — zjazd stwierdza konieczność kontynuowania przez rząd

jaknajenergiczniejszej walki z drożyzną.

5) uznaje, iż celem zwiększenia produkcji rolniczej i zwalczania klęsk bezrobocia i bezdomności, koniecznem jest

przyśpieszenie robót rolno-meljoracyjnych, komunikacyjnych i ożywienie ruchu budowlanego

przez wydatne poparcie spółdzielczości, oraz uruchomienie długoterminowego i niskoprocentowego kredytu na cele inwestycyjne.

6) domaga się

ujednostajnienia i uproszczenia ustawodawstwa skarbowego,

dotyczącego wymiaru i poborów podatków oraz dostosowania obciążenia podatkowego do istotnych zdolności płatniczych ludności.

7) uznając wyjątkowo ciężkie położenie sfer urzędniczych zarówno państwowych jak i samorządowych, zwraca się z apelem do rządu o ostateczne

uregulowanie płac urzędniczych,

o jaknajrychlejsze wydanie pragmatyki służbowej, obejmującej wszystke gałęzie pracy oraz jaknajszybsze zniesienie przepisów t. w. ustawy sanacyjnej z dnia 17 grudnia 1925 r., dotyczących nauczycieli, a które to przepisy dotychczas obowiązują.

8) uważa za rzecz konieczną przyspieszenie wydania ustawy o

ochronie pracy pracowników umysłowych,

a w szczególności wprowadzenia ubezpieczenia pracowników umysłowych na wypadek starości i niezdolności do pracy.

9) domaga się poprawy położenia klasy robotniczej przez

rozszerzenie rynku pracy

i przeprowadzenie w całej pełni ubezpieczeń społecznych.

10) *zdając sobie sprawę z ważności roli, jaką odgrywa w życiu gospodarczem państwa rzemiosło i drobny przemysł, uważa za niezbędne otoczenie*

rękodzielnictwa troskliwą opieką w dziedzinie organizacyjnej, kredytowej, oraz szkolnictwa zawodowego. Zjazd uważa za konieczne poparcie ze strony rządu słusznych postulatów powyższych warstw społecznych.

11) uznaje konieczność otoczenia przez rząd jeszcze

troskliwszą opieką drobnego rolnictwa,

popieranie jego organizacji, jaknajszerszego udzielania mu taniego kredytu na zakup nasion i nawozów sztucznych. Zjazd stwierdza konieczność unifikacji organizacji rolniczych oraz szybszej realizacji rolniczego samorządu gospodarczego.

12) uważa za niezbędne

połączenie ministerstwa rolnictwa z ministerstwem reform rolnych,

celem ujednostajnienia polityki rolnej państwa oraz szybszej realizacji reformy rolnej.

13) w uznaniu, iż jaknajżywotniejszy

rozwój samorządu wiejskiego, powiatowego i miejskiego

stanowi w obecnym układzie stosunków niezbędny warunek usprawnienia administracji i poprawy życia gospodarczego—wzywa członków Partji Pracy do jaknajenergiczniejszego udziału w pracach samorządowych.

14) doceniając znaczenie rozwoju samorządu gospodarczego dla państwa — wzywa członków Partji Pracy do wzięcia jaknajżywszego udziału

w zorganizowaniu i działalności Izb gospodarczych, przemysłowo - handlowych, rzemieślniczych i rolnych.

15) wita z uznaniem akcję społeczną

niesienia pomocy ludności dotkniętej klęskami żywiołowemi

wzywa wszystkich członków stronnictwa do jaknajwydatniejszej współpracy z komitetami niesienia pomocy powodzianom.

Depesze Zjazdu

Na początku zebrania Prezydjum zjezdu wysłało depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Prezesa Rady Ministrów Marszałka Józefa Piłsudskiego i Wicepremjera dr. profesora Bartla — treści następującej:

Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

„Drugi zjazd delegatów zarządów wojewódzkich Partji Pracy przesyła Ci Dostojny Panie wyrazy *głębokiej czci i hołdu*“.

Do Pana *Prezesa Rady Ministrów Marszałka Józefa Piłsudskiego.*

„Drugi zjazd delegatów zarządów wojewódzkich Partji Pracy przesyła Ci Panie Marszałku wyrazy głębokiej czci i hołdu. Z prawdziwą radością stwierdzamy, iż działalność Twoja doprowadziła do spotęgowania *mocarstwowego stanowiska* Polski i przyczynia *się do dzieła utrwalenia pokoju światowego, wzmożenia autorytetu władzy wykonawczej wewnątrz kraju, podniesienia moralności społecznej i politycznej oraz stałej poprawy stosunków społeczno - gospodarczych*“.

Do Pana Wicepremjera profesora dr. Bartla.

„Drugi zjazd delegatów zarządów wojewódzkch Partji Pracy przesyła Panu Wicepremjerowi, pierwszemu prezesowi Klubu Pracy wyrazy czci i prawdziwego uznania. Zjazd stwierdza z zadowoleniem, iż *sprawy gospodarcze, które stanowią o byce i potędze państwa znalazły nareszcie zrozumienie w rządzie i dzięki Twej niesłabnącej trosce i energji twórczej w tym kierunku, następuje wybitna poprawa sytuacji gospodarczej państwa*“.

Konferencja na Zamku w sprawie pomocy powodzianom

Na Zamku, w obecności pani Prezydentowej odbyła się konferencja prezydjum centralnego kom. spol. Pomocy Ofiarom Powodzi z przedstawicielami kom. spol. woj. stanisławowskiego, lwowskiego, tarnopolskiego i krakowskiego. Po zobrazowaniu przez członków prezydjum wyników dotychczasowej akcji ratunkowej, delegaci przedstawili wyczerpujące dane, tyczące się skutków powodzi i szczegółowo zreferowali potrzeby terenów nawiedzonych klęską. Ze sprawozdań tych wynika. że wśród powodzian daje się we znaki przedewszystkiem brak żywności. Najbardziej pożądane są ziemniaki, mąka kukurydziana i słonina, przyczem ziemniaki winny być dostarczone ludności nie później, jak w pierwszej połowie października, gdyż potem wskutek zmarznięcia nie będą zdatne do użytku. W związku z udziałem w konferencji przedstawiciela kom. spol. w Łodzi, która uprzednio zadeklarowała pomoc głównie w postaci materjałów tekstylnych, omówiono potrzeby powodzian pod względem ubrania i bielizny. Stwierdzono, że najbardziej nadają się: surówka, barchany i flanela na bieliznę oraz sukno na odzież. Po załatwieniu szeregu spraw bieżących, na zakończenie konferencji pani Prezydentowa złożyła serdeczne podziękowanie obecnym za dotychczasową pracę.

Konferencja wykazała, iż ofiary składane w naturze, czy to w formie produktów żywnościowych, czy materjałów odzieżowych najprawdopodobniej nie dosięgną skali zapotrzebowań, to też nasuwa się paląca konieczność prowadzenia w dalszym ciągu jaknajintensywniejszej akcji zbierania pieniędzy, aby módz pokryć możliwie prędko potrzeby nieszczęsnych ofiar powodzi. Dotąd C. K. S. zebrał w gotówce zl. 484,925 gr. 4.

*

Na ręce min. Składkowskiego wpływają dalsze ofiary na powodzian i tak: Związek młynarzy w Kaliszu zadeklarował 4.000 kg. mąki, p. A. Brodowski, obywatel z woj. Poznańskiego, wagon kartofli, zgromadzenie cukierników w Warszawie przesłało 1.500 zł., z których tylko 500 zł. na powodzian, 1000 zaś na Instytut radjowy im. Curie - Skłodowskiej, sejmik powiatowy w Sandomierzu 1.500 zł., urzędnicy M. S. W. około 1.500 zł. i wreszcie obywatele pow. sarneńskiego przesłali na ręce nacz. Zabierzowskiego 2.000 złotych.

Oryginalne samobójstwo

Z Rawicza (woj. Poznańskie) donoszą o wypadku samobójstwa dokonanym w niezwykłych okolicznościach. Jeden z mieszkańców tego miasta, ogrodnik, wykopał w swym ogrodzie wielki dół, wskoczył do środka i zasypał się żywcem. Odkopano go jeszcze żywego, ale zmarł w drodze do szpitala. Powodem samobójstwa miał być rozstrój nerwowy.

Wystawa polska na Targach Greckich

W obecności metropolity, ministra handlu, gubernatora Macedonji i innych przedstawicieli władz został otwarty, w dniu 22 b. m., pawilon polski na targach greckich. Zainteresowanie polskiemi eksponatami bardzo duże, przewidziane są znaczne tranzakcje.



Pomnik Grunwaldzki.
Na historycznych błoniach Tannenbergu starał się obecnie Hindenburg zatrzeć wspomnienie klęski, zadanej Niemcom przez Jagiełłę pod Grunwaldem.

Z życia młodzieży w Krakowie



Krakowska młodzież rzemieślnicza szykuje się do przyjęcia p. Prezydenta Rzplitej.



Święto czeladników zegarmistrzowskich

Dn. 25.IX zgromadzenie podmistrzóm zegarmistrzowskich obchodziło uroczystość poświęcenia chorągwi cechowej.

Uroczystość poprzedziło nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na które przybyły cechy ze sztandarami, prezydent miasta, inż. Słomiński, prasa, delegacje pokrewnych organizacyj, zaproszeni goście.

Nabożeństwo odprawił O. Norbert, jezuita, który też dokonał ceremonji poświęcenia chorągwi, poczem przemówił od ołtarza.

Rodzicami chrzestnymi chorągwi byli pp. prezydent miasta inż. Słomiński i Habrzycka-Białek, T. Gałecki i Pełka oraz st. zgromadzenia Połutko i Wąsowiczowa.

Po poświęceniu przed świątynią nastąpiło zdjęcie pamiątkowe, poczem uformował się imponujący pochód, który ruszył do lokalu Zjednoczenia zgromadzeń rzemieślniczych, przy ulicy Nalewki nr. 8. Na czele postępowała orkiestra mejskiej bursy młodzieży rzemieślniczej pod troskliwą opieką kierowniczki bursy, p. Kirsztowej a pod batutą p. Karwata, cechy ze sztandarami z nowopoświęconym po środku, oraz rzesza braci rzemieślniczej.

Po przybyciu do lokalu zjednoczenia pierwszy przemówił starszy zgromadzenia podmistrzów zegarmistrzowskich Połutko, poczem przemawiali kolejno: w imieniu Zjednoczenia zgromadzeń rzemieślniczych — ławnik Zieliński, w imieniu zarządu miasta prez. Słomiński, w im. min. przem. i handlu Jung, w im. Koła starszych i podstarszych — Krzyżanowski, który jednocześnie złożył błogosławieństwo papieskie oraz gwóźdź od Ojca św., Pozderski, radny Wojtasiewicz, radny Fr. Brudzyński, i Lustański (delegat Zgromadzeń rzemieślniczych). Z ramienia Partji Pracy w zastępstwie posła Kościałkowskiego obecny był p. senator Gaszyński. Akt fundacyjny odczytał p. Pełka, poczem obecni złożyli na nim podpisy.

Zebranie towarzyskie, podczas którego przygrywała orkiestra wychowańców miejskiej bursy dla młodzieży rzemieślniczej — zakończyło uroczystość.

Na prawej, amarantowej stronie sztandaru widnieje Orzeł Biały, w czterech rogach w wieńców laurowych klepsydry i rok 1927. Na lewej, białej — Zmartwychwstanie Pańskie, napis. „Czuwajcie, bo nie wiecie dnia ani godziny“ i dwanaście godzin.



Prezydent m. Warszawy inż. Z. Słomiński

Regulacja Warszawy

Ministerstwo robót publicznych zatwierdziło ostatecznie:

1) Projekt przebicia ul. Słowackiego od jej końca do połączenia z ul. Kopernika, a to w celu przedłużenia tej ulicy i rozwiązania lokalnego węzła komunikacyjnego. Przy ul. Słowackiego buduje się obecnie hotel „Helwecja“;

2) projekt regulacji i zabudowy bateryjki — Wierzbno.

Projekt magistracki przeznaczał część tego terenu na cele budowlane, natomiast w jego ośrodku planował urządzenie zieleńców; ministerstwo robót publicznych nie zgodziło się jednak z koncepcją magistratu i cały teren bateryjki — Wierzbno przeznaczyło na cele budowlane.



P. Połutko, starszy Zgromadzenia podmistrzów zegarmistrzów.

Ludność Woli

w obliczu nadchodzącej zimy prosi Magistrat i Radę Miejską o wodę i straż ogniową.

Bardzo pięknie i obiecująco poczyna sobie nowy Zarząd Miasta. Odbyło się parę inspekcyj Zarządców Miasta na oddalone i upośledzone peryferja. *Pominięto jedynie Wolę, widocznie w obawie, że zawiele potrzeba* tej nieszczęsnej dzielnicy najniezbędniejszych inwestycyj. Pozostawmy więc wszystkie potrzeby Woli na boku.

Na pierwszy plan wymagający wręcz natychmiastowej realizacji, wysuwa się konieczność przedłużenia linji wodociągowej po jednej stronie na całą długość ulicy Wolskiej i Sieradzkiej.

Prosimy dyrektora Wydziału Zaopatrywania m. st. Warszawy o natychmiastowe i doraźne do czasu przedłużenia linji wodociągowej, zorganizowanie na krańcach Woli — przynajmniej 3 razy dziennie — sprzedaży wody, choćby w beczkach strażackich.

Również jak dotąd nikomu się nawet nie śni o zabezpieczeniu Woli przed pożarami. Stwierdzamy, że przedłużenie do granic miasta linji wodociągowej na ul. Wolskiej i Sieradzkiej, oraz zainstalowanie na 6 post. kol. (st. Warszawa - Czyste) posterunku straży ogniowej jeszcze w roku bieżącym, jest rzetelnie i niezodzownie konieczne!

Rejestracja młodzieży pracującej w przemyśle, rzemiośle, rękodziele i handlu

Wydział 10 Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy ogłosił, że w bieżącym roku szkolnym, wszystka młodzież zatrudniona w przemyśle, rzemiośle, rękodziele i handlu, a podlegająca ustawowemu obowiązkowi dokształcania zawodowego winna zgłosić się do niej wyszczególnionych szkól, celem zarejestrowania się, ewentualnego przyjęcia do szkoły wieczorowej w miarę miejsca, lub też otrzymania przepisanej karty odroczenia.

Ostatni, ulgowy termin dla zarejestrowania młodzieży wyznaczony był do 30 września włącznie od godz. 7 — 9 wieczorem w następujących szkołach wieczorowych dokształcających: a) dla chłopców — Nowowiejska 37 (metalowcy), Kredytowa nr. 2 (art. prec.). Włoska 125, Grzybowska 61, Al. 3-go Maja 18, Nieporęcka 4 (metalowcy), Drewniana 8 (skórn. i włok.), Skaryszewska 15, Ząbkowska 43, Żelazna 34 (handl. i ogólna). Bema 76. Pitra Skargi 20. Wilanowska 24, Chłodna 11 (metalowcy). Stawki 24. Włodarzewska 3. Bruhlowska 34, Karolkowa 64 (drzew. i budowl.), Chmielna 88 (metalowcy), Nowolipki 40 (metalowcy), Inżynierska 10, Białołęcka 36 (metalowcy). Ostroroga 11, Grójecka 39, Leszno 72 (mech, autom. i lotn.), Marymont Gdańska 1, Stara 6, Modlińska 21, Kopernika 28, (met. szk. społ.), Składowa 3, (szk. społ. graficy, elektromont., cukiernicy)

b) dla dziewcząt: Zagórna 9. Nowy Świat 57, Nowolipie 80, Bema 81, Pl. Parysowski 9, Szeroka 17. Wileńska 31, Białołęcka 36, Grójecka 39, Marymont — Gdańska 1.

W październiku r. b. rozpocznie się regularna kontrola zakładów pracodawczych, celem stwierdzenia czy młodzież uczyniła zadość ustawowemu obowiązkowi t. j. czy posiada książeczkę kontrolną jako dowód uczęszczania na naukę bądź też uzyskaną kartę odroczenia.

Pracodawcy, którzy nie przypilnowali, aby zatrudniona u nich młodzież zgłosiła się do dnia 30 września do rejestracji, karani będą administracyjnie do 250 zł.

Wystawa Przemysłu Hotelowego Restauracyjnego i Cukierniczego w Poznaniu

Agendy główne i całą organizację wystawy ujął Miejsk Urząd Targu Poznańskiego na kutek uchwały jeneralnego *Zjazdu Restauratorow* z całej Polski, która zapadła w Warszawie w miesiącu czerwcu b. r. Prace organizacyjne i przygotowawcze nad zmontowaniem aparatu tak skomplikowanego wystawy dobiegają już końca i osiągnęły pomyślne rezultaty.

W wystawie biorą udział poważne firmy przemysłu hotelowego ,restauracyjnego i cukierniczego oraz pokrewne zawody.

Eksponaty wystawowe mieścić się będą w całym kompleksie gmachów Targu Poznańskiego. Na cele rozmieszczenia eksponatów wyznaczono wielkie przestronne budynki: Halę Maszyn, Pałac Targowy, Pawilon Przemysłowy i Handlowy oraz olbrzymi gmach Wieży Górnośląskiej.

Na wystawie reprezentowane będzie to wszystko, co składa się na pojęcie *przemysłu hotelowego, restauracyjnego i cukierniczego* oraz przemysłu pokrewnego a więc: dział spożywczy, dział przemysłu spirytusowego, winnego, preparaty likierów, win owocowych, soków, konserw, dział meblowy, dział urządzeń hotelowo-restauracyjnych, sprzęty różne z zakresu gospodarstwa domowego, wynalazki, chłodnie, kuchnie, preparaty nowoczesne, i t. p. pozatem osobny dział stanowić będzie wystawa radjowa, warzyw i owoców. Podczas wystawy odbędą się liczne pokazy z zakresu sztuki kulinarnej, wyrobów cukierniczych, zastosowania i użycia racjonalnego gazu i elektryczności w gospodarstwie domowem i t. p.

W dniu 28 września z okazji wystawy odbył się w Poznaniu walny *zjazd restauratorów i hotelarzy* z całej Polski. W zjeździe tym uczestniczyli w charakterze gości również i przedstawiciele zagranicznego przemysłu hotelowego i cukierniczego.

UWAGA!!!

Wszyscy czytelnicy „Nowości", którzy do dn. 10 b. m. przekażą na P. K. O. konto № 14264 prenumeratę za KWARTAŁ IV otrzymają cenną PREMJĘ LITERACKĄ

Nowa dzielnica

W celu podniesienia przedmieścia Ochoty, jak również w związku z wykończeniem wielkiego stadjonu sportowego między Ochotą a Rakowcem, zarząd miasta przystąpił do opracowania projektu nowej dzelnicy mieszkaniowej na terytorjum folwarku Rakowca, między ul. Grójecką a Szczęśliwicką. Na obszarze tym powstaną wielkie bloki domów o małych mieszkaniach, przeznaczone dla robotników, zatrudnionych w północno-zachodniej części miasta.

Obecnie przystąpiono do opracowania projektów regulacyjnych; z kolei zajmie się miasto opracowaniem projektów budowlanych, tak, aby z wiosną roku przyszłego rozpocząć budowę, o ile prowadzone obecnie układy w sprawie pożyczki inwestycyjnej dojdą do skutku.

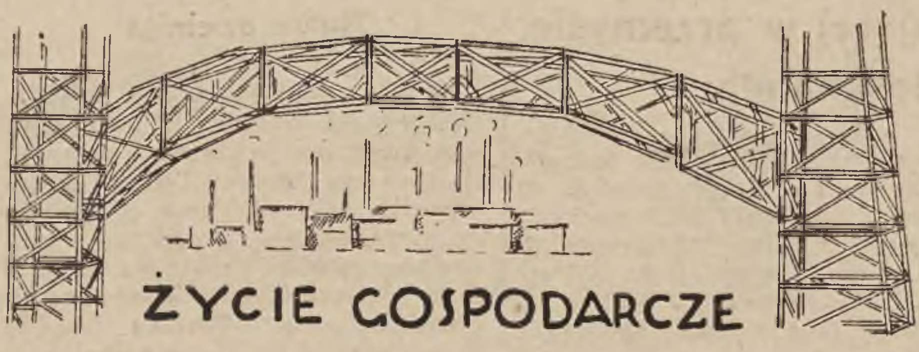


P. Szczepan Pełka
założyciel kasy Zgrom. czel. zegarmistrzow

Państwowy podatek od nieruchomości

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej zawiesiło wzrost stawki procentowej odnośnie do mieszkań złożonych z pokoju i kuchni lub samego tylko pokoju, bądź samej tylko kuchni, na dalszy okres czasu od dnia 1 lipca do 31 grudnia br. Ponieważ podatek państwowy od nieruchomości obliczonego od takich mieszkań za III i IX kwartał br. z uwzgędnieniem stawki procentowej o 6 proc. co kwartał czynszu podstawowego, przeto magistrat jako władza wymiarowa państwowego podatku od nieruchomości, wykonując reskrypt odnośnej Izby skarbowej przystępuje do sprostowania przepisów tego podatku za III i IV kwartał br. odnośnie do wymienionych mieszkań jednoizbowych.

Wnoszenie indywidualnych próśb o sprostowanie podatku od nieruchomości jest zgoła zbyteczne.



Użycie spirytusu do celów przemysłowych

Wielki upadek gorzelnictwa w Polsce powojennej, odbijający się fatalnie na rolnictwie i zmniejszonych dochodach państwowych, ma niewątpliwie główną swą przyczynę w *niepomyślnej konjunkturze, stworzonej dla tej gałęzi przemysłu.*

Dla sfer przemysłowo-rolniczych jasną było rzeczą, ż Państwo Polskie, które w czasie rozbiorów na produkowany u siebie spirytus znajdowało szeroki zbyt w całej środkowej i wschodniej Europie, po odzyskaniu niepodległości straci częściowo konsumentów, i że straty te wyrównane zostaną przez rozszerzenie i popieranie zbytu wewnętrznego i zewnętrznego na cele przemysłowo-techniczne. Możliwości w tym kierunku były i są bardzo wielkie, gdyż Polska, jedna z *największych producentów ziemniaczanych,* przy wielkiem zapotrzebowaniu zawartej w spirytusie energji motorycznej dla przemysłu technicznego, chemicznego, tekstylowego i t. p., z nawiązką, szybko wyrównać może niedobory, spowodowane przez zmniejszenie wewnętrznego spożycia. Że nadzieje te posiadały realne podstawy, dowodzi najlepiej *polski przemysł cukrowniczy,* który znalazł się w gorszych jeszcze warunkach, gdyż oprócz skurczenia się wewnętrznych rynków zbytu, na rynku wszechświatowym znalazł groźnego konkurenta w postaci cukru trzcinowego. Mimo to jednak już w r. 1926 produkcja cukru w Polsce *przekroczyła produkcję przedwojenną.*

Tak samo powinno było się stać z produkcją spirytusu, tembardziej, że artykuł 22 Ustawy o Monopolu Spirytusowym przewidział:

że ceny spirytusu skażonego dla celów technicznych, oświetleniowych i napędnych mogą być niższe od kosztów własnych.

To postanowienie nie było zresztą rzeczą nową w ustawodawstwie świata cywilizowanego. Było to poprostu przystosowanie wzorów zagranicznych do stosunków polskich. *W Czechosłowacji* Monopol płaci za surówkę producentowi 550 Koron czeskich za hektolitr, a bierze za hl. denaturu 400 K. C., w Niemczech surówka kosztuje 62 Mk., denaturat 32 Mk., w Gdańsku surówka 77 gld., denaturat 55 gld. i t. p.

Wbrew tej zasadzie Dyrekcja Państwowego Monopolu Spir. ogłosiła jednak d. 30 grudnia 1926 r. rozporządzenie, podwyższające znacznie cenę spirytusu przemysłowo-technicznego. Przy omawianiu tego rozporządzenia „Przemysł Rolny z marca 1927 roku stwierdza:

Cenę spirytusu *do wyrobu pachnideł i kosmetyków* podniesiono w grudniu o 25 proc. i wynosi 500 zł. za 1 hl. czyli czterokrotnie przewyższa cenę surówki ziemniaczanej. W kraju, z którym chcelibyśmy konkurować w wyrobie pachnideł, t. j. we Francji, spirytus do tego celu kosztuje 177, t. j. 3 razy taniej. Cenę przeznaczonego do masowej produkcji środków leczniczych spirytusu, podniesiono o 36 proc., do wyrobu *eteru siarczanego* o 100 proc. Przy tej cenie spirytusu (150 zł.) cena eteru podniosła się z 350 zł. do 500 zł., tak że ten ważny produkt polskiego przemysłu chemicznego, mimo cła ochronnego *taniej kosztuje sprowadzany z zagranicy.* Również *eter octowy* przy podwyżce spirytusu do 150 zł. kosztuje obecnie 4.56 zł. za kg., podczas gdy sprowadzono z zagranicy po opłacie cła i frachtu tylko 3.20 zł. Cenę spirytusu przeznaczonego do *fabrykacji octu* podwyższono również o 100 proc. i skutkiem tego *ocet* wyrabiany w Niemczech i Gdańsku jest obecnie tańszy niż wyrabiany w Polsce.

Najbardziej charakterystyczna dla obecnej gospodarki spirytusowej jest sprawa *denaturatu.* Denaturat używany przeważnie do celów opałowo-oświetleniowych, musi być tak kalkulowany, by mógł konkurować z benzyną lub naftą. Tymczasem 100 kg. nafty kosztuje 56 zł., benzyny 102 zł. 60 gr., denaturatu 176.20 zł. Jeszcze jaskrawiej wypadają te cyfry przy określaniu ceny 1000 kalorji: w nafcie kosztują one 5,6 grosza, w benzynie 9 gr., w denaturacie 27 groszy.

Do tej nieproporcjonalnie wysokiej ceny denaturatu dodać należy fakt, że Dyr. Pol. Mon. Spir. wprowadziła w listopadzie r. 1926 ograniczenie do 50 proc. przeznaczonej dotychczas ilości denaturatu, motywując to zarządzenie możliwością zmiany denaturatu na spirytus, dający się konsumować. Dzięki temu w grudniu 1926 r. sprzedano 4,542 hl. denaturatu wobec 9.148 hl. sprzedanych w listopadzie. Tak więc zamiast postarać się o wyrób *taniego denaturatu,* którego by nie można odkażać, hamuje się produkcję i nadomiar tego, rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 1927 r. wprowadza się na całym obszarze Rzeczypospolitej, z wyjątkiem 9-ciu większych miast, system kartkowy, dla sprzedaży tego spirytusu, określając zużycie na miesiąc przez uprawnioną osobę do 1-go litra. System kartkowy, wymagający od spożywcy przejścia przez uciążliwe formalności biurokratyczne podziałał na pełnię konsumcji i sprzedaż spirytusu skażonego. Skutkiem tych zarządzeń w pierwszym kwartale 1927 r. *zużycie spirytusu skażonego zmniejszyło się o 2.000 hl. w porównaniu do 1-go kwartału r. 1926.*

Podrożenie cen spirytusu do celów przemysłowych sprawiło, że jedyna w kraju *fabryka sztucznego jedwabiu w Tomaszowie* zniechęcona zbyt wysokiemi cenami spirytusu przeszła ze szkodą dla rolników i bogactwa narodowego do innego systemu, nie wymagającego użycia spirytusu. Przy takiej polityce gospodarczej *produkcja spirytusu musi upadać, przemysły drobne i wielkie, opierające się na spirytusie,* nie mogąc konkurować z zagranicą, muszą zamykać warsztaty pracy i z krzywdą dla społeczeństwa muszą zwiększać rzesze bezrobotnych.

Z Państwowego Monopolu Tytoniowego

Jak się dowiadujemy, Państwowy Monopol Tytoniowy zakupił obecnie znaczniejszą partję rosyjskiego tytoniu. Tytoń ten użyty będzie na polepszenie jakości wyrobów tytoniowych P. M. Tytoniowego. Zaznaczyć należy, że sprowadzanie surowca tego dotychczas było niemożliwe z względu na to, że plantacje rosyjskie uległy zniszczeniu podczas wojny. Dopiero w 1926 roku plantacje te odbudowano.

Również będą sprowadzone oryginalne gatunki tytoniów bałkańskich i małoazjatyckich, których plantacje również podczas wojny zniszczone szybko się odbudowują

Spodziewać się należy, że produkcja Państwowego Monopolu Tytoniowego wobec sprowadzenia dobrych gatunków surowców tytoniowych, które są przeznaczone na polepszenie wyrobów, dostarczy konsumentom znacznie wyższej niż dotychczas jakości papierosów i tytoniów.

Porady gospodarcze

Nawożenie pod tytoń. W dziele prof. dr. Bronisława Niklewskiego p. t. „Jak nawozić glebę?" podaje autor następujące uwagi odnośnie do nawożenia tytoniu:

Zapotrzebowanie tytoniu odnośnie do potasu jest bardzo duże. Jednak chlor zawarty w solach potasowych wywiera wpływ szkodliwy. Z tego względu daje się potas w formie popiołu drzewnego albo jako węglan magnezowo - potasowy. Można dać sól potasową już w jesieni, tak, że chlor podczas opadów zimowych wypłucze się, albo można sole potasowe z torfem kompostować, co prowadzi do wytworzenia humianów potasowych. Ponieważ długość tlenia tytoniu jest w pewnym związku z zawartością potasu, przeto zwiększenie zawartości potasu o 1% wymaga na średniozwięzłej glebie dawki 100 kg tlenu potasowego na 1 ha. Przy zbiorze 2000 kg liści z zawartością 3.5% potasu potrzeba doprowadzenia 250 kg potasu na 1 ha, o ile to nie jest lekki piasek.

Zapotrzebowanie azotu jest dla tytoniu duże. Jednakże unikać należy nadmiaru azotu, który obniża jakość tytoniu. Dawki azotu jako siarkan albo azotan amonowy powinny być niezbyt obfite i dane w kilku dawkach. Pożądane może być marglowanie, względnie wapnowanie gleby.

Opłacalność tytoniu. Wyciąg rachunku z uprawy 2 ha tytoniu, wyprodukowanego w majątku Dźwinogród powiat Borszczów wykazuje: Spółkami obrobiło się 2 ha, które dały 45 q 09 suchego tytoniu, za które Monopol wypłacił zł. *7986.90* ponadto za dowóz 174.90 zł. a jako premję za zwiększoną produkcję zł. *1198.71.* We własnej administracji robocizną dzienną uprawiano 2020 cm² czyli trochę więcej, niż $^1/_3$ morgi Za produkt wypłacono z monopolu 1230.99 zł., robocizna kosztowała 472.15 zł., czyli czysty dochód *758.84* zł. Produkcja na większą skalę opłacałaby się tylko w razie wybudowania odpowiednio urządzonych suszarń, na których wystawienie producenci musieliby dostać długoterminowe pożyczki niskoprocentowe od Rządu. Obrobienie nastąpiłoby wtedy robotnikiem obcym, gdyż większych plantacyj miejscowym robotnikiem obrobić nie podobna. Jeżeli się uwzględni, że powiat Borszczowski dał w tym roku zamiast preliminowanych 42 wagonów, *87 wagonów tytoniu, t. j największej w całej Polsce,* a Polska sprowadza z zagranicy 2400 wagonów tytoniu, jest w interesie tak Państwa, jakoteż producentów tamtejszych, aby produkcję na wszelki sposób podnieść. Monopol tytoniowy zrozumiał własny interes, podwyższył o 15 — 20% cenę tytoniu na r. 1927, i założył poletka doświadczalne z lepszemi gatunkami tytoniu w Dźwinogrodzie, Boryszkowcach i Okopach św. Trójcy.

Tegoroczne zbiory buraków cukrowych

Obszar plantacyj buraków cukrowych w Polsce wynosi w tym roku około 206.000 hektarów. — Jest to o 14 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Na województwa centralne i południowe przypada z tego 104000 hektarów plantacyj buraczanych. Reszta t. j. 102000 hektarów przypada na Wielkopolskę i Pomorze. Zbiory buraków zapowiadają się naogół bardzo dobrze. Ostatnio pojawił się wprawdzie na burakach ich największy wróg — grzybek, zwany chwaścikiem buraczanym, ale opóźnienie wegetacji buraków w tym roku wpłynęło na ograniczenie się tej plagi. Szkody, jakie chwaścik buraczany wyrządził w plantacjach będą w każdym razie mniejsze niż w roku ubiegłym. Plaga ta pojawiła się przeważnie na plantacjach w województwach centralnych i południowo-wschodnich.

Wywóz węgla z Polski

Jak się dowiadujemy, wywóz węgla z Polski w sierpniu roku bież. wyniósł 1 miljon 48 tys. ton. W stosunku do misiąca lipca wywóz węgla wzrósł o 113 tys. ton.

Węgiel polski zakupywany jest głównie przez Austrję, Węgry, Danję i Finlandję. Jak sądzić można z danych za pierwszy tydzień b. m. wywóz węgla polskiego we wrześniu nie będzie większy niż w sierpniu.

Bolączki cechu rzeźnickiego na terenie Sosnowca i Zagłębia w sprawie sprzedaży mięsa wołowego

Przy sprzedaży mięsa wołowego rzeźnicy chrześcijanie są pozbawieni zarobku z powodu nierównej ceny mięsa koszernego i niekoszernego, Kilogram mięsa ze zwykłego uboju kosztuje w Sosnowcu 2.40 zł., koszernego 3.00 zł. Za bydlę ważące po uboju 150 kg. rzeźnik chrześcijański po sprzedaży otrzymuje 360 zł. natomiast żyd 420 zł. gdyż sprzeda przednią część mięsa wołowego (76 kg.) po 3 zł. i otrzymuje 228 zł. a tylną część (74 kg.) — hurtem po 2.60 zł. i otrzymuje 192 zł. Razem więc uzyskuje za mięso 420 zł. Do tego za podrobie koszerne bierze 15 zł. razem więc 435 zł. więcej niż mistrz chrześcijański, wobec czego ten ostatni nie może przystąpić do kupna bydlęcia na ubój pierwszej jakości. Jeżeli zaś chce sprzedać mięso wołowe ,to musi kupować je od żyda i płacić po 2.60 zł. za kilogram, gdyż tyle można uzyskać na Śląsku, gdzie ceny są wyższe, sprzedawać zaś musi po 2.40. czyli ze stratą 20 gr. na kg.

Zaznaczyć należy, że powyższe obliczenie jest dokonane według najniższego szematu i że najczęściej różnica pomiędzy koszernem a niekoszernem mięsem jest jeszcze większa.

Giełdy mięsne

W sferach rządowych rozważane są projekty utworzenia giełd mięsnych w Warszawie i Łodzi, które miałyby za zadanie ukrócenie pośrednictwa, co znacznie podnosi cenę mięsa.

7) (Dokończenie).

Ustawa przemysłowa

Do czasu wydania nowej ustawy naftowej pozostają w mocy rozporządzenia: 1) Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 28 kwietnia 1928 r. w przedmiocie koncesjonowania przemysłu i zbierania i łapania kału ropnego i ropy naftowej (Dz. U. R. P. Nr. 49, poz. 348), 2) austrjackiego Ministra Handlu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 23 marca 1910 r. w sprawie ustanowienia warunku koncesji dla przemysłu przerabiania ropy i przemysłu sprzedaży nafty zapomocą wozów beczkowych (Dz. u. p. Nr. 62) i z dnia 16 września 1909 r. w sprawie ustanowienia warunku koncesji dla przemysłowych przedsiębiorstw magazynowania ropy oraz postępowania przy zatwierdzaniu zakładów przemysłowych dla tłoczenia ropy (Dz. u. p. Nr. 143).

W województwach: warszawskiem, łódzkiem, kieleckiem, lubelskiem, białostockiem, poleskiem, nowogródzkiem, wileńskiem, wołyńskiem i w m. st. Warszawie uważa się za dowód posiadania uprawnienia przemysłowego (art. 3) do samoistnego prowadzenia danego rzemiosła przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia i przedłożenia świadectwa przemysłowego wykupionego za rok 1927.

W okresie pięcioletnim po dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia należy uważać za dowód uzdolnienia zawodowego do samoistnego prowadzenia rzemiosła także zaświadczenie urzędu gminnego, stwierdzające, że odnośna osoba pracowała u rzemieślnika, prowadzącego samoistnie dane rzemiosło, bezpośrednio przed zgłoszeniem (art. 144) przez lat pięć.

W miarę potrzeby Minister Przemysłu i Handlu może przedłużyć pięcioletni okres przejściowy, wskazany w poprzednim ustępie, najwyżej o dalsze pięć lat.

Stosownie do art. 8-a ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r., zawierającej statut organiczny województwa śląskiego (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 497) uzupełnionej ustawą konstytucyjną z dnia 8 marca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26. poz. 146), zależy od uchwały Sejmu Śląskiego, czy i kiedy rozporządzenie niniejsze ma wejść w życie na obszarze województwa śląskiego.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki.*
Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wojskowy: *J. Piłsudski.*
Minister: *K. Bartel.*

Największa polska targowica trzody w Mysłowicach

Donosiliśmy już kilkakrotnie o budowie wielkiej centralnej targowicy dla bydła i nierogacizny w Mysłowicach na G. Śląsku. W sprawie tej znajdujemy w jednem z pism krakowskich następujące szczegóły:

Z inicjatywy Magistratu mysłowickiego odbyły się dnia 7 b. m. oględziny prac na nowej centralnej targowicy, która ma stać się chlubą miasta i Śląska i ośrodkiem handlu bydlem.

Obszar, zajęty pod budowę targowicy, wynosi 98 morgów; obszar ten jest już otoczony murem.

Cały kompleks gmachów targowicy ma objąć halę świń na 3 tys. sztuk, halę bydła na 1.500 sztuk halę cieląt, owiec i baranów na 200 cieląt i 300 baranów, halę kontumacyjną, salę przejściową rzeźnię podręczną (policyjną), budynek kantyny i ekspedycji, budynek administracji, giełdy i hotelu, garaże, różne urządzenia techniczne, jak czyszczarnie wagonów) chłodnie, doły gnojowe i t. p.

Jak widać z tego nowa centralna targowica będzie dziełem zakrojonem na europejską miarę, którem nie poszczyci się dziś jeszcze wiele państw europejskich.

Prace budowlane zaczęły się w roku 1925, w którym jednak budowano zaledwie przez trzy miesiące (VI—X). Były różne trudności w budowie, najcięższą zaś brak gotówki i kredytu. Normalny tok pracy trwał dopiero od paru miesięcy b. r. do tego czasu pracowano w miarę możności i w ścisłej zależności od posiadanych funduszów. W pełnym toku są również roboty ziemne w terenie b. ciężkim i niewygodnym (falistość, glina). Gazociągi i wodociągi zewnętrzne są już wykonane.

Do targowicy prowadzić będzie boczница kolejowa, długości przeszło 1 kilometra. Wał nasypowy i most żelazny są dawno gotowe; obecnie jest już w połowie budowa nawierzchni toru kolejowego; połowa toru (do mostu) jest już położona.

Ogółem włożono dotychczas w budowę nowej targowicy 1.852 tys. zł, Za te pieniądze zrobiono bardzo dużo.

Tak w zarysie przedstawia się budowa nowej centralnej targowicy w Mysłowicach.

Zjazd cechów rzeźnickich w Grudziądzu

W ub. niedzielę, 28 bm. zjechali liczni delegaci Cechów rzeźnickich oraz piekarskich do Grudziądza by omówić środki doraźne, zmierzające do *wstrzymania i usunięcia drożyzny*, trapiącej dzisiaj wszystkie warstwy pracującej ludności.

Wobec przeszło 250 delegatów wspomnianych zawodów, zgromadzonych na sali hotelu „Pod Złotym Lwem", zagaił Zjazd o godzinie 10.40 kol. J. Szeczmański z Torunia, prezes okręg. Związku Cechów Rzeźnickich na Wojew. Pomorskie, odczytując następujący porządek obrad:

Po przyjęciu przez zebranych porządku obrad, wita przewodniczący obecnych gości a mianowicie pp. Nadradcę Izby Skarbowej *Rozborskiego*, posła Redera, Grobelnego, prezesa Pom. Izby Rzemieślniczej oraz jej syndyka p. Biszofa, W. Kapałczyńskiego, sekretarza generalnego Związku naszego centralnego z Poznania, tudzież wszystkich delegatów.

Ad 3) Kol. Szczmański przedstawił w krótkim a treściwym zarysie ciężkie położenie rzemiosła naszego, uginającego się pod ciężarem świadczeń skarbowych i komunalnych i praktykami komisyj cennikowych. *Piętnuje niesumiennych prowodyrów robotniczych*, którzy spekulując na nieuświadomieniu mas, wyprowadzili je z równowagi duchowej obiecankami nieziszczalnemi. Mówca wskazuje na niewyzyskane dotąd należycie źródła zarobkowe jak zużycie szczeciny, kości, skór i t. p., które przetworzone na gotowy fabrykat w kraju, *dałyby licznym rzeszom robotniczym zarobek, a Skarbowi Państwa wysokocenną walutę*. Rabunkowy wywóz żywca rzeźnego i brak racjonalnej hodowli trzody chlewnej, *wybitnie przyczynił się do obecnej drożyzny mięsa i jego wyrobów*. Niema u władz naszych dostatecznego zrozumienia potrzeb gospodarczych rzemiosła i ochrony wytwórczości jego. Nie możemy zrozumieć i nigdy nie zrozumimy zakazu pracy, której nam Polakom i Polsce więcej bodaj potrzeba niż innym narodom.

Mimo wszystko — woła referent — wytrwamy na placówkach naszych i walczyć będziemy o słuszne prawa nasze. W ziemiach zachodnich był, jest i zawsze panować będzie ład, porządek, zamiłowanie do pracy i praworządności.

Następuje referat o komisjach cennikowych, wygłoszony przez kol. Gliszczyńskiego, który szkicuje obraz *„opinjowania i badania cen" przez komisje*, co w rezultacie wychodzi na jedno — *z narzucaniem* referent przekonanie, że dotychczasowe papierowe protesty nasze nie wpłyną na zmianę stosunków i radzi w sprawach spornych z tej dziedziny, szukać rozstrzygnięcia przed sądami zwyczajnemi.

Ulgi podatkowe

Nieznajomość przepisów, niezrozumienie treści ustaw względnie rozporządzeń, powoduje w wielu wypadkach utratę ulg podatkowych.

Aby zapoznać szerszy ogół płatników, w streszczeniu podaję najważniejsze ulgi, do których płatnicy mają prawo i tak:

Przy zaległościach w podatkach bezpośrednich nieuiszczonych z winy płatnika w terminie płatności, podatnik ustawowo obowiązanym jest do uiszczenia kary za zwłokę, obniżonej obecnie aż do dalszego zarządzenia do 2 proc. miesięcznie, a to na mocy reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 26 marca 1927 r.

Od zaległości w podatkach gruntowych kara za zwłokę została niezmienioną i wynosi 1 proc. miesięcznie.

Kary te wpłaca się począwszy od 15 dnia po upływie terminu płatności.

Władze skarbowe II instancji władne są obniżyć kary za zwłokę z 2 proc. na 1 miesięcznie od całej zaległości, o ile płatnik udowodnić i przekonać może władzę powołaną do obniżenia kar, że zaległość powstała nie z winy jego, lecz wskutek nadzwyczajnych wydarzeń jak choroba, pożar, kradzież itp.

Pragnąc uzyskać ulgę — musi wnieść odpowiednie podanie, należycie udokumentowane do władzy skarbowej II instancji, za pośrednictwem władzy skarbowej I instancji. Podania takie muszą być indywidualnie wnoszone — gdyż inne pozostaną nieuwzględnione.

Przy zaległościach od kar pieniężnych nałożonych w drodze administracyjno-skarbowej, które ściągać można przymusowo w drodze egzekucji na równi z podatkami bezpośredniemi, nie płaci się żadnych odsetek ani kar za zwłokę, gdyż kary te nie można uważać ani za podatki, ani też za opłaty wyszczególnione w art. 1 ustawy z dnia 31 lipca 1924 (D. U. R. P. Nr. 73, poz. 721).

O ile pobrano odsetki lub kary za zwłokę przy karach nałożonych w drodze administracyjno - skarbowej — to płatnik ma prawo prosić władzę skarbową o przelew tychże na inne należności, lub w braku tychże o zwrot w gotówce.

Przy nieposiadaniu świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych względnie nabycia niewłaściwych, władze skarbowe oprócz grzywien przewidzianych w art. 98 ustawy z dnia 15 lipca 1925 (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) pobierają od płatników na mocy reskryptu Ministerstwa Skarbu z 4 czerwca 1925 L. D. P. O. Nr. 120/11 III 25 kary za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie, a to zgodnie z postanowieniami art. 2 ustawy z 31 lipca 1924 r.

Obniżenie kar i odsetek za zwłokę może być przyznane na mocy art. 94 ustawy o pod. przemysłowym w wypadku, gdy płatnik zdoła udowodnić przyczyny nienabycia świadectwa przemysłowego, które jednak powstały nie z jego winy. W innych wypadkach — absolutnie z ulg korzystać nie może.

Dotychczasowe pobieżne i niejednolite przepisy, określające *zakres działania władz skarbowych pod względem umarzań, odroczeń, zwrotów i rat podatkowych* zostało

RYNKI I CENY

Rynek mięsny

LWÓW. — Ceny za 1 kg. żywej wagi (not. Rzeźni Miejskiej). Woły I gat. 1.60—1.85, stadniki I gatunek 1.40 — 1.50, — II gat. 1.30, — III gat. 1.15 — 1.20, krowy I gat. 1.52 — 1.70, — II gat. 1.34 — 1.50. III gat. 0.90 — 1.15. jałówki I gat. 1.45 — 1.65, — II gat. 1.30 — 1.40, — III gat. 0.90 — 1.00, cielęta 1.60 — 1.87.

KRAKÓW. — Spędzono bydła na targowicę: buhaji 171, wołów 129, krów 198, jałówek 239, razem 737, cieląt 443. owiec 13, świń 667. Ceny bydła za 1 kg.: buhaje 1.15 — 1.75, woły 1.27 — 1.88, krowy 0.93 — 1.80, jałówki 1.15 — 1.88, cielęta 1.64 — 2.30, świnie żywej wagi za 1 kg. 2.28 — 3.12, — bitej wagi 2.85 — 3.81. Skóry wołowe 2.60, — krowie 2.50, — jałówek 2.70, cielęce 12 — 13 złotych za sztukę. Łój nerkowy 2.00 — 2.20. łój I gatunek 1.30, II gatunek 0.70 za 1 kg. Spęd bydła na targowicę zwiększony z powodu zbliżających się świąt żydowskich. Bydło w znacznej ilości dobrej jakości. Ceny poprzedniego tygodnia utrzymały się.

Skóry

POZNAŃ. — Notowania skór surowych, które się płaci z pierwszej ręki: skóry bydlęce solone za kg. 2.40, — bydlęce suche za kg. 3.50, cielęce solone I gatunek 4 kg. za sztukę 12, — suche za sztukę 8, — królicze suche za kg. 5, — sarnie zimowe za sztukę 2, — sarnie letne za sztukę 4. skopowe suche z wełną I za kg. 4, — solone I za kg. 2, — ogłe za kg. 1.60, — końskie solone I za sztukę 34, — suche I za sztukę 25, kozie suche I za sztukę 8, — młode za sztukę 5 zł. Tendencja mocna.

Z Banku Spółdzielczego właścicieli drobnych nieruchomości m. Wilna

Bank Spółdzielczy Właścicieli Drobnych Nieruchomości w Wilnie powstał w m. lutym r. b.

Zadaniem Banku jest pomoc kredytowa właścicielom drobnych nieruchomości, którzy do niedawna nie mieli żadnej podobnej instytucji finansowej, któraby popierała ich interesy.

Udział w Banku wynosi 10 zł. Udziałowcem może być każdy właściciel nieruchomości zamieszkały na terenie wielkiego m. Wilna.

Ostatnio odbyło się w lokalu Banku przy ul. Archanielskiej 12 walne zebranie członków-udziałowców na którem zaszła potrzeba wyboru nowych władz banku.

Prezesem Rady Nadzorczej Banku został wybrany p. Michał Markul. członkami pp. Czesław Jaworski. Antoni Symonowicz, Franciszek Borowski i Mikołaj Grigorjew.

Do zarządu Banku weszli pp. Michał Sawicz (prezes), Michał Grużewski (vice-prezes) i Aleksander Jakubowski.

Rada Nadzorcza wspólnie z Zarządem postanowiły starać się o zwiększenie pożyczki dla Banku w innych większych instytucjach kredytowych.

Obecnie Spółdzielczy Bank Właścicieli Drobnych Nieruchomości liczy 123 udziałowców, posiadających dowolne w myśl statutu ilości udziałów 10-cio złotowych.

O wywóz mięsa i przetworów zwierzęcych do Szwecji

W Szwecji istnieje poważny zbyt na mięso solone i bekony. W najbliższym czasie przewiduje się zawarcie umowy weterynaryjnej z Szwecją, która umożliwiałaby większy niż dotąd eksport wyrobów mięsnych.

Dla wejścia w kontakt z importerami szwedzkiemi zaleca się pośrednictwo szwedzkich agentów handlowych znających teren. Istniejące bowiem bardzo wysokie opłaty dla zagranicznych agentów (100 koron zwedzkich miesięcznie) utrudniają i przedrażają kalkulację naszą. Agentów wskaże tamtejsza ich organizacja (Svenska Handelsagenterförening, Stockholm, Westmannegatan 4). Informacji o kwalifikacjach tak pośrdników jak odbiorców udziela również (za opłatą) Szwedzki Związek Eksportowy (Sveriges Allmän na Exportförening — Stockholm).

Kącik dla gospodyń

Sposób przechowywania wędlin.

Wysuszyć dobrze żyto na słońcu, lub lepiej w piecu, położyć wędlinę do suchej beczułki, jeżeli wędlina zaczyna pleśnieć, wyjąć ją, obetrzeć dobrze suchym gałganem. żyto i beczułkę znów przesuszyć i wędlinę złożyć, jak uprzednio. Takim sposobem — przechowana wędlina nie wysycha i ochrania się ją od much, które są główną przyczyną psucia się w lecie wędliny.

OD ADMINISTRACJI

Z dn. 10 b. m. wysyłka „Nowości“ do prenumeratorów zalegających z przedpłatą ZOSTANIE WSTRZYMANĄ. (Konto 14264)

ujednostajnione rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 27 lipca 1927 r. ogłoszonego w Dz. Ust. R. P. Nr. 66.

Według tegoż władze skarbowe II instancji są władne: a) umorzyć podatek przemysłowy do kwoty 1000 zł. — (dotychczas do 500 zł.) dla poszczególnych płatników w ciągu roku, nie wyłączając kar pieniężnych.

Umorzenie to może nastąpić tylko w tym wypadku, gdy w sposób niewątpliwy stwierdzonem zostanie, że przymusowe ściągnięcie podatku zagrażałoby egzystencji gospodarczej płatnika wzgl. z tytułu bezwzględnej nieściągalności.

b) umorzyć podatek dochodowy oraz grzywny do 300 zł. dla poszczególnych płatników w ciągu roku.

c) zezwolić na ratalną spłatę wszelkich zaległości podatkowych na okres czasu do 6 miesięcy, a to do kwoty 30 000 zł. dla poszczególnych płatników w ciągu roku, nie licząc dodatków samorządowych, kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

d) odroczyć spłaty wspomnianych pod c) zaległości nie przekraczających kwoty 20.000 zł. na przeciąg czasu do 2 miesięcy.

Udzielanie rat i odroczeń może nastąpić jedynie po dokładnem stwierdzeniu, że całkowite uiszczenie podatku zagrażałoby egzystencji gospodarczej płatnika, lub mogłoby zrujnować warsztaty ich pracy.

Przy otrzymaniu rat płatnik winien pamiętać o tem, że raty te można utracić, gdy nie dotrzyma któregokolwiek z wyznaczonych ratalnych terminów. Z chwilą bowiem niedotrzymania terminów, płatnik pozbawia się prawa do korzystania z przyznanych mu dalszych rat z tem, że cała resztująca zaległość podlega natychmiastowej egzekucji.

c) odroczyć lub rozłożyć na raty bieżące wpłaty miesięczne i zaliczki kwartalne na podatek przemysłowy (od obrotu), oraz przedpłaty na podatek dochodowy na przeciąg do jednego miesiąca odroczyć względnie na przeciąg do dwu miesięcy, rozłożyć na raty.

Odroczenie lub rozłożenie może nastąpić tylko w przypadkach pod d) przytoczonych.

Urzędy skarbowe jako władze podatkowe I instancji mogą udzielać rat do kwoty 5.000 zł. na okres czasu do trzech miesięcy, względnie odroczyć na przeciąg jednego miesiąca, a to do kwoty 2.000 zł., wkońcu mogą ograniczać ściąganie kar za zwłokę narosłych do dnia wniesienia prośby o ulgi, aż do definitywnego rozstrzygnięcia prośby przez władze skarbowe II instancji, ulgi te mogą być przyznane jedynie na indywidualną prośbę płatnika.

Przy odwołaniach w państw. podatku przemysłowym płatnik korzysta z następujących ulg:

O ile odwołanie wniesie po terminie, które po myśli ustępu ostatniego art. 85 i 86 ustawy o państw. podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) pozostaje bez rozpatrzenia, to może prosić o przywrócenie terminu, o ile udowodni ważną a nieuchronną przyczynę, która spowodowała opóźnienie we wniesieniu odwołania. O ile tej przyczyny udowodnić nie zdoła — termin przywrócony być nie może.

W prośbie płatnik winien udowodnić przyczyny, które jego zdaniem uzasadniają zgodne z przepisami ustawy okoliczności przywrócenia terminu i w sposób wiarogodny udowodnić, że podane okoliczności faktycznie miały miejsce.

Pożyczki Banku Rolnego

Na inwestycje i inne potrzeby gospodarcze

Na podstawie przepisów z dn. 14 lipca 1926 r. („Monitor Polski" Nr. 192 z r. 1926), znowelizowanych obecnie przepisami z dn. 29.VIII.27 r. („Monitor Polski" Nr. 212 z dn. 16.IX. 1927 r.), Państwowy Bank Rolny udziela obecnie długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w złotych 8% listach zastawnych:

na inwestycje rolne oraz inne potrzeby gospodarcze, a więc również na spłatę uciążliwych długów, tudzież spłaty, wynikające z rozporządzeń testamentowych i działów rodzinnych.

Pożyczki długoterminowe Państwowego Banku Rolnego winny być zabezpieczone hipotecznie na 1-em miejscu hipoteki obciążonej posiadłości.

O pożyczkę długoterminową na powyższe cele starać się mogą tylko właściciele hipotecznych posiadłości rolnych o obszarze nie przekraczającym norm podstawowych władania przewidzianych w art. 4 Ustawy z dn. 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. z dn. 9.I 1926 r. Nr. 1) oraz Rozporządzenia Ministra Reform Rolnych z dnia 7-go grudnia 1926 r. (Dz. U. R. P. z dn. 3 lutego 1927 r. Nr. 8 poz. 66) *z tem jednak*, że: a) ogólny, posiadany przez ubiegającego się o pożyczkę, obszar gruntu z uwzględnieniem przewidzianych w art. 4 i 5 powyższej Ustawy wyłączeń, nie przekroczy dla gospodarstw, położonych w okręgach przemysłowych i podmiejskich — 80 ha, na pozostałym zaś obszarze 240 ha, z wyjątkiem kresów wschodnich, dla których norma ta może być zwiększona do 400 ha i b), że pierwszeństwo przy otrzymaniu pożyczki mają mniejsze gospodarstwa, wobec czego uwzględnienie podań właścicieli gospodarstw ponad 100 ha będzie uzależnione od załatwienia w pierwszym rzędzie zgłoszeń właścicieli mniejszych posiadłości.

Właściciele gruntów niehipotekowanych mogą dopiero wówczas ubiegać się o pożyczkę, gdy wywołają hipotekę na swoją posiadłość. W związku z tem nadmienia się, że przy udzielaniu pożyczki na wyżej wspomniane cele, Bank, określając wysokość pożyczki, uwzględni również koszta poniesione przez właściciela przy wywołaniu hipoteki.

Dzierżawcy gospodarstw rolnych o pożyczkę ubiegać się nie mogą.

Grunta obciążone ograniczeniami prawa własności będące w sporach lub długoletniej dzierżawie nie mogą stanowić zabezpieczenia dla udzielanych przez Bank pożyczek długoterminowych.

Bank ma prawo odmówić pożyczki bez podania powodu.

Ubiegający się o pożyczkę winien złożyć podanie (według ustalonego wzoru przez Bank) ze wskazaniem adresu, wysokości żądanej pożyczki, okresu jej umorzenia, a nadto nazwy i położenia (gminy, powiatu) posiadłości ziemskiej, jej obszaru oraz szczegółowego oznaczenia celów, na jakie ma być użyta pożyczka.

Do podania o pożyczkę należy dołączyć następujące dokumenty:

1) wypis, względnie wyciąg że wszystkich czterech Działów wykazu hipotecznego nieruchomości ziemskiej (b. Zabór ros.), wyciąg z wykazu hipotecznego z arkuszem posiadłości (Małopolska) lub wyciąg z księgi wieczystej i wyciąg z matrykuły podatku domowego (Wielkopolska);

2) kwestjonarjusz statystyczny według ustalonego przez Bank wzoru;

3) polisy ubezpieczenia budynków od ognia za rok bieżący.

Nadto, prócz wyżej wymienionych dokumentów Bank może zażądać złożenia innych uzupełniających dokumentów.

Powyższe dokumenty winny być złożone jednocześnie.

Po otrzymaniu wyżej wskazanych dokumentów Bank zarządzi oszacowanie posiadłości.

Oszacowanie może być dokonane:

1) *przez taksatora Banku na gruncie* i wtedy na koszty, związane z wyjazdem taksatora należy złożyć za obszar do 25 ha — 50 zł.; do 50 ha — 75 zł.; do 100 ha — 100 zł.; do 150 ha — 125 zł., a za każde następne 150 ha — 25 zł.; o ile dokonywa się przy jednym zjeździe na grunt szacunek większej ilości drobnych gospodarstw, położonych na terenie jednej wsi, wówczas opłatę pobiera się podług norm odpowiednich dla łącznego obszaru szacowanych terenów z dodaniem do tej stawki po 10 zł. dla każdego operatu;

2) *kameralnie, t. zn. bez zjazdu na grunt*, w wypadkach, gdy żądana pożyczka nie przekracza 20.000 zł.; oszacowanie takie będzie dokonywane na podstawie dokumentów uznanych przez Bank za dostateczne, (odpisy operatów T. K. Z., kopje map katastralnych wraz z wyciągiem matrykuły podatku gruntowego i księgi podatku domowego; arkusze posiadłości i zgodne z niemi wyciągi hipoteczne oraz t. p.) z zastosowaniem ustalonych przez Bank przeciętnych normalnych cen gruntów użytkowych.

Bank udziela pożyczki *do wysokości ½ ustalonego szacunku* jeżeli oszacowania dokonano przez taksatora Banku na gruncie, a do wysokości ⅓ szacunku, jeżeli oszacowania dokonano kameralnie.

Pożyczka nie może być udzielona, jeżeli wysokość jej, określona na podstawie ustalonego szacunku wynosiłaby mniej, niż złotych w złocie 500.—

Pożyczki udzielane będą na lat 10, 20 lub 30.

Wysokość rat półrocznych, któremi pożyczka będzie spłacana, wynosi łącznie z amortyzacją w złotych w złocie: a) przy pożyczce 10-letniej zł. 7 gr. 50 od każdych 100 złotych w złocie pożyczki; b) przy 20-letniej — zł. 5 gr. 06; c) przy 30-letniej — zł. 4 gr. 43. Prócz tego przy każdej racie pobierany będzie dodatek na administrację w wysokości ¼% od nominalnej sumy długu.

Raty półroczne płatne będą dnia 1 kwietnia i 1 października każdego roku.

Listy zastawne, uzyskane z tytułu powyższych pożyczek, są przez Bank obecnie realizowane na rachunek dłużników, *którzy wobec tego otrzymują pożyczki w gotowiźnie.*

Ubiegający się o pożyczkę właściciele gospodarstw z województwa Poznańskiego mają kierować podania oraz inną korespondencję do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Poznaniu (ul. Kantaka Nr. 10), z województwa Pomorskiego do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Grudziądzu (ulica Sienkiewicza Nr. 18) z województwa Lwowskiego, Tarnopolskiego i Stanisławowskiego do Oddziału Państwowego Banku Rolnego we Lwowie (ul. Piłsudskiego Nr. 25) z województwa krakowskiego do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Krakowie (Plac Szczepański Nr. 8) z województw Wileńskiego i Nowogródzkiego oraz dwuch powiatów województwa Białostockiego, a mianowicie: Wołkowyskiego i Grodzieńskiego — do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie (ul. Wielka-Pohulanka Nr. 24) — z województw Poleskiego i Wołyńskiego do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Łucku, (ul. Jagiellońska Nr. 107) — z województwa Śląskiego do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Katowicach (ul. 3-go Maja Nr. 9) — zaś z województw: Warszawskiego, Łódzkiego, Kieleckiego, Lubelskiego i Białostockiego (za wyjątkiem powiatów Wołkowyskiego i Grodzieńskiego) do Oddziału Głównego tegoż Banku w Warszawie (ul. Traugutta Nr. 11).

Ruch Spółdzielczy

W dniu 22 b. m. został złożony w Sądzie Okręgowym w Wilnie do rejestracji statut *Spółdzielni wytwórczej szewców „Jedność"* z ogr. odp. w Wilnie.

Komitet organizacyjny z p. B. Sosnowskim na czele odbył szereg posiedzeń, na których przy wydatnej pomocy Partji Pracy ustalił wytyczne działalności i opracował statut Spółdzielni.

Do Spółdzielni „Jedność" zgłosiło udział kilkudziesięciu rzemieślników, którzy będą prowadzić wspólną wytwórnię obuwia. Spółdzielnia m. inn. ma na celu wykonywanie wszelkiego rodzaju zamówień na obuwie od instytucyj rządowych komunalnych i osób prywatnych. Siedzibą Zarządu jest lokal na Zawalnej 1 m. 4.

W najbliższym czasie wytwórnia będzie uruchomiona.

Zasłona tajemnicy okrywa dalej aferę Banku Rzemieślniczego w Łodzi

Wobec tego, iż dotychczas nie udało nam się otrzymać od miarodajnych czynników wyświetlenia przyczyny bankructwa *Banku Rzemieślniczego w Łodzi, S. A.*, ani ustalenia, kto pokryje straty wynikłe wskutek *roztrwonienia depozytów* tego Banku przez jego niesumiennych kierowników oraz wskutek licznych zapytań, przypominamy w głównych zarysach szczegóły tej

skandalicznej panamy.

W końcu ubiegłego roku związek Cechów Rzeźników Masarzy w Warszawie wysłał do Łodzi delegata celem rewindykowania sum, należnych związkowi od Banku.

Delegat ten powrócił z niczem, a informacje, jakie mu zostały udzielone w Łodzi wydawały się zgoła

niewiarygodne.

Nie chciało się wprost wierzyć, aby Bank Akcyjny, posiadający około 200 tys. zł. kapitału akcyjnego i wkładów biednych rzemieślników, mógł tak prysnąć bez śladu,

jak bańka mydlana.

Delegatowi rzemieślników warszawskich oświadczono bowiem w Łodzi, że cały kapitał akcyjny i wkłady zostały stracone...

W Banku panowała pustka, w aktywach figurowało trochę akcyj bez wartości, a wszystkie *wkłady zostały odpisane na pokrycie strat.*

Z czyjego upoważnienia?

Oddziały: krakowski, warszawski i lwowski, nabyte za znaczne sumy, zostały zlikwidowane bez wpłacenia kwot, uzyskanych z likwidacji do kasy Banku.

Całe aktywa Banku stanowiły: *szyld w Łodzi i książki bankowe, któremi czemprędzej powinien był się zainteresować p. Prokurator.*

Powstało pytanie, gdzie się podziały ruchomości oddziałów, komu i za ile sprzedane zostały lokale bankowe oddziałów?

Oddział warszawski został zupełnie zmarnowany, gdyż oddano go *Kasie Oszczędności Magistratu m. Warszawy*

wraz z inwentarzem za sumę

10.000 zł.

podczas gdy samo urządzenie było daleko więcej warte.

Poza tem zasługiwało na podkreślenie, że oddział warszawski przyniósł straty w sumie

64 tys. zł.

gdyż dyskontował weksle grzecznościowe, oraz różnych szantażystów w rodzaju pp. *Rachwalskiego* i *Dyma*, popieranych przez wpływowych członków Rady Banku.

Większość wystawców weksli to

„martwe dusze“,

które nigdy nie figurowały w spisach ludności Państwa, albo też się jeszcze nie urodziły, lub też, jak różne przedsiębiorstwa, zakładane przy poparciu członków Rady Banku, już dawno figurowały na liście

„umrzyków“.

Szczytem jednak bezczelności był fakt, że

prezes i twórca Banku, poseł Karol Chądzyński

figurował w księgach centrali jako dłużnik na sumę

195 tysięcy złotych!

Czy jednak prezes Banku miał prawo zaciągać tak wielkie zobowiązania w nadzorowanym przez siebie banku o tem mogli powiedzieć tylko —

Ministerstwo Skarbu i p. Prokurator.

gdyż nasze ustawodawstwo zakazuje dokonywania podobnych tranzakcyj.

Rzemiosła warszawskie i łódzkie — domagało się wówczas wyjaśnienia przyczyn *„panamy“ Banku Rzemieślniczego* w Łodzi i wyświetlenia, gdzie przepadło

400 tysięcy zł.

W odpowiedzi na nasze rewelacje Centralne Tow. Rzemieślnicze i pos. Chądzyński, oświadczyli, że wiadomości nasze są fałszywe i zagrozili nam procesem sądowym, dotychczas jednak żadne z pism, które ogłosiły nasze rewelacje, do odpowiedzialności nie zostało pociągnięte.

Redakcja nasza, chcąc udowodnić przed *forum opinji publicznej*, iż wiadomości nasze były prawdziwe, ogłosiła ważniejsze ustępy listu

Tow. Rzemieślniczego „Resursa“ w Łodzi,

z dnia 27 października, 748/26, wystosowanego do jednego ze stowarzyszeń rzemieślniczych w Warszawie.

Na wstępie tego listu prezes T-wa „Resursa“, które „miało nieszczęście materjalne i moralne popierać Bank Rzemieślniczy“, stwierdzał, że istotnie przyczyną, smutnych doświadczeń było niefortunne kupno w swoim czasie *Polskiego Banku Handlowo-Przemysłowego w Krakowie* przez pierwszych inicjatorów-założycieli Banku Rzemieślniczego na czele

z Karolem Chądzyńskim, Wł. Wagnerem i M. Białobrzeskim.

Następnie jednak Prezes Resursy Rzemieślniczej w Łodzi starał się wszelkiemi sposobami przedstawić, iż nadużycia w tym Banku były popełnione przez, jakieś

„ciemne siły“,

a wszyscy kierownicy banku byli ofiarami jakiegoś *nieszczęśliwego zrządzenia losu.*

Tłumaczenie to w guście Szyllera-Szkolnika, nie przypadło widać do przekonania rzemieślnikom warszawskim, którzy widać nie bardzo znają się na *medjumizmie* i wywołało liczne protesty oraz domaganie się wyświetlenia prawdy.

Naskutek tego zostało zwołane w marcu specjalne posiedzenie w *Związku Rzemieślników Chrześcijan*, na którem po burzliwej dyskusji postanowiono wybrać specjalną komisję dla zbadania tej sprawy, w skład Komisji weszli: *p. Lipczyński St.* (b. prezes Rady Zbankrutowanego Banku), p. *Janiszewski i H. Weber.*

Komisja ta interwenjowała w Min. Skarbu, gdzie poinformowano ją, iż Min. Skarbu, wskutek alarmów prasy przeprowadza już rewizję Banku.

Od tego czasu upłynęło znów 6 mesięcy i w prasie ukazała się tylko lakoniczna wzmianka, iż *„Bank Rzemieślniczy w Łodzi S. A. został na mocy uchwały Rady Minstrów postawiony w stan likwidacji“.*

O tem zaś, kto powinien ponieść odpowiedzialność za 400 tys. złotych wydartych rzemiosłu polskiemu, w komunikacie tym nie było ani słowa!

Może istotnie w tej sprawie należy się zwrócić do *Szyllera-Szkolnika lub innego Guzika.*

Wyjazd p. Prezydenta Rzplitej do Krakowa

W dn. 29 b. m. o godz. 4.50 udał się do Krakowa specjalnym pociągiem p. Prezydent Rzeczypospolitej. Między innemi towarzysza p. Prezydentowi minister Dobrucki i dyrektor departamentu sztuki p. Skotnicki.

*

Kurja metropolitalna krakowska udzieliła na piątek 30 b. m. dyspensy od postu mieszkańcom Krakowa z powodu przyjazdu p. Prezydenta Rzplitej i związanego z tem zjazdu.

Dość mamy upokarzających pożyczek

Rokowania z przedstawicielami bankierów amerykańskich pp. *Fisher i Monnet* nie zostały jeszcze zakończone.

Polska, posiadająca prawie 100-procentowe pokrycie złota dla swej waluty, nie jest zmuszona do przyjmowania pożyczek w stylu p. „Grabskiego“ od różnych p. Dillonów.

Pożyczka musi być udzielona na warunkach honorowych i nie obciążających państwo.

To też w piątek i sobotę trwały dalej rokowania pod przewodnictwem *p. wicepremjera Bartla.* W rokowaniach tych brali udział: pp. minister *Czechowicz,* wiceprezes *F. Młynarski* i dyrektor *Barański.*

Nowy poseł sowiecki

Rząd Z. S. S. R. zamianował nowym posłem sowieckim w Warszawie Dymitra Bogomołowa.

Odpowiedzi Administracji

Koło Partji Pracy w Pułtusku. Opóźnienie w doręczeniu pisma nastąpiło z winy poczty. Interwenjowaliśmy.

P. Wł. Kraszewskiemu w Sobolewie. Prenumerata opłacona do końca bieżącego roku.



Długonogi żóraw, gotujący się do odlotu, spogląda smętnie na rodzinne łąki, które przyjdzie mu opuścić na długi okres zimowych miesięcy.

KRZYŻYKÓWKA

ułożył Z. W.

Cyfry zastąpić literami tak, aby środkowy pionowy wiersz utworzył tytuł jednej z powieści Zdzisława Kleszczyńskiego

					1					
				2	3	4				
			1	3	5	6	7			
		6	2	8	6	7	9	10		
	6	11	2	6	7	11	12	13	6	
14	6	15	3	2	16	4	6	3	7	17
	7	3	5	10	7	6	9	8	6	
		6	7	11	6	18	17	4		
			18	6	19	4	6			
				3	16	6				
					10					

Znaczenie wyrazów:

1) spółgłoska
2) ozdoba głowy
3) imię męskie
4) członkowie związku politycznego
5) mityczny kraj, wsławiony powieścią Pierre Benoit
6) nazwisko znanej powieściopisarki i tytuł jednego z jej utworów
7) nominacja
8) naczynie do piwa
9) sprzęt domowy
10) owad
11) samogłoska

ZADANIA.

Ułożył K. B.

1) Co otrzymamy, jeżeli dodamy do siebie dwie części twarzy?

2) Co otrzymamy, jeżeli dodamy do siebie kolor karty i kolekcję?

JERZY MARJUSZ TAYLOR. 2

Wety królewskie

Dopiero to było używanie. Złota wolność. Zamek Stirling pełen był dworzan oddanych duszą całą rodowi Staurtów, codzień wyprawiano uczty. Lało się wino. Jakób II, wówczas dziewięcioletni z zapałem oddawał się polowaniom, przebiegając okoliczne kraje. Nad wieczorem podnoszono zwodzony most i mały król czuł się bezpiecznym. Nie dosięgnie go żelazna ręka opiekuna.

A jednak raz gdy polował z sokołami, otoczyła go zgraja zamaskowanych, uzbrojonych jeźdźców. Było z nim tylko dwóch dworzan. Ci wprędce padli pod razami napastników, a Jakób II, choć bronił się rozpaczliwie, został jednak schwytany i ku niemałemu swemu upokorzeniu, odprowadzony niby więzień do Edynburga. Wrota Dziewiczego Zamku znowu zamknęły się z głuchym zgrzytem.

Lord Kanclerz w jego imieniu wydawał wyroki. Lord Kanclerz imieniem króla posyłał wojska, aby uśmierzały buntujące się, niesforne górskie klany. Lord Kanclerz panował.

Król Jakób II miał już tego dosyć. Z okazji swych urodzin kazał wydać dziś wspaniałą ucztę na zamku. Lord Crichton zgodził się na to. Zostały rozesłane zaproszenia do wassali. Ale król w tajemnicy przed swym opiekunem posłał zaufanego dworzanina do tego, kogo Crichton nie chciał mieć na uczcie. Zaprosił hrabiego Douglasa, potomka starożytnego rodu, zdawien dawna panującego nad wielu klanami w lennej zależności od króla Szkocji.

Hrabia Douglas był dorosłym młodzieńcem. Miał już piętnaście lat. Jakubowi wydawało się, że to jest wiek poważny. Taki mógł służyć radą i pomocą. Od zaufanych swych dworzan król wiedział, że jarzmo Crichtona ciążyło już zanadto temu wielkiemu panu. Król zaprosił go na ucztę wraz z młodszym bratem Malkolmem. Wyobrażał sobie teraz gniew lorda — kanclerza, gdy ujrzy przy biesiadnym stole potężnego przeciwnika. Uśmiechnął się i zasnął, przekonany, że dzisiejszy ranek przyniesie mu wolność.

Słońce wzeszło. Zagrzmiały fanfary. Opadł z głuchym zgrzytem most zwodzony. Przybywali pierwsi goście, panowie okolicznych zamków.

Lord Kanclerz przybrany w świąteczny strój pierwszy złożył życzenia urodzin młodemu królowi, ale Jakób II przyjął go wyniośle. Gdy rankiem zbudziły go, śpiącego w ubraniu, głosy trąb wart zamkowych, wszedł na odgłos dzwonka pokojowiec, wprowadzając człowieka, którego posłał z tajemnem poleceniem. Wiedział więc już, że Douglas przybędzie. Był pewniejszy siebie.

— Sokolnicy czekają — rzekł lord Crichton. — Czy Wasza Królewska Mość życzy sobie dziś zapolować?

TEATR—KINO

WIELKI: „Hrabina“.
NARODOWY: „Niewierna“.
LETNI: „Moja maleńka“.
POLSKI: „Fedora“
MAŁY: „Fura słomy“.
PRASKI: „Lilla Weneda“.
OPERETKA NOWOŚCI (godz. 7.45): „Baron Cygański“.
REWJA NOWOŚCI (godz. 10) „Halo Nowości“.
WODEWIL (godz. 7.45 i 9.30) „Jeszcze go raz“.
NIETOPERZ (godz. 8.30) „Odmłodzony Adolar“.
QUI PRO QUO (g. 7.45 i 9.15) „Moryc“.
KARUZELA: (g. 7.20 i 9.20) „Warszawa—Paryż“.
OLIMPJA: (g. 7.15 i 9.15) „W damskiej bieliźnie“.
ELDORADO: (g. 7.30 i 9.30) „Złota podwiązka“.
MIGNON: „Rekrut czy chłopczyca?“.

* * *

APOLLO: „Hotel Imperjal“.
STYLOWY: „12 djamentów“.
ŚWIATOWID: „Car Iwan Groźny“.
CAPITOL: „Miłość Hiszpanki“ i „Ulubienica przedmieścia“.
PAN. „Hotel Imperjal“.
WODEWIL: „Książę czarnych gór“.
SPLENDID: „Karuzela udręczeń“.
CORSO: „Sonata Kreutzerowska“.
PALACE: „Zakazana dzielnica Algieru“.
CASINO: „Niewolnica Demona“.
FILHARMANJA: „Ostatni uśmiech błazna“.
COLOSSEUM: „Noc poślubna“.
KOMEDJA: „Pan konsul to ja“.
MIEJSKI: „Kobiety w płomieniach“.
MEWA: „Książę
TOMBOLA: „Na małej stacyjce“.
BAJKA: Ojcowie i dzieci“.
POLONJA: „Bezdomny“.



Ze świata artystycznego

PP. J. Węgrzyn i A. Zelwerowicz, artyści Teatru Narodowego zostali odznaczeni złotym „Krzyżem zasługi“ za długoletnią pracę na scenie polskiej.

„Lilla Weneda“ w teatrze Praskim

Dobrze zrobił nowy dyrektor Teatru Praskiego, p. W. Brumer, który, nawiązując do tradycji tego teatru dzielnicowego, jako krzewiciela kultu żywego słowa wśród najszerszych warstw społeczeństwa, rozpoczął sezon genjalnem dziełem Wieszcza, którego prochy gościła niedawno stolica.

Premjera „Lili Wenedy“, na którą przybyły tłumy publiczności, przyjmowana była owacyjnie. Artyści wywiązali się ze swego trudnego zadania wręcz doskonale. Słowa uznania należą się przedewszystkiem p. Turowiczównie (Gwinona), Lenkowi (Derwid), Orlikównie (Lilla Weneda), Leszczycowi (Lech) i przodownikowi chóru.

Z trudności natury technicznej wybrnięto szczęśliwie, pomimo skromnych środków, jakiemi rozporządza scena praska.

T. K.

Kącik humoru

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

Młody urzędnik: Prosiłbym pana szefa o podwyżkę bo ożeniłem się w ubiegłym tygodniu.

Szef: Za nieszczęśliwe wypadki, które się zdarzają poza obrębem biura — nie odpowiadam!

Było to dowodem wielkiego zaufania ze strony Kanclerza. Dobry wierzchowiec wszak znowu mógł unieść władcę — pacholę. Jakób II ożywił się.

— Bardzo dobrze, — rzekł. — Bardzo dobrze, Crichton. Każ mi przygotować konia.

Lord-Kanclerz odszedł.

— I chcę mieć dziś mego sokolnika Kirkaldy — zawołał jeszcze król.

Sokolnik Kirkaldy był najlepszym ptasznikiem Jakóba. Służył mu przez cały czas pobytu w zamku Stirling. Był zupełnie zaufanym człowiekiem. Jego to właśnie posyłał król do Douglasów.

Gdy wyjechał na polowanie mgły już nie było. Zielenial dokoła ciemny gąszcz lasu. Słońce jaśniało na lazurowem niebie. Był piękny, ciepły dzień jesienny.

Goście jechali z królem, który w towarzystwie Crichtona galopował na białym rumaku. Szaropióry sokół z kapturkiem z czerwonego hiszpańskiego safjanu, siedział na okrytej rękawicą ręce króla, unosząc od czasu do czasu skrzydła, niepokojony galopem rumaka. Kirkaldy'ego nie było. Podobno zachorował. Tak przynajmniej powiedział królowi lord-Kanclerz. Może to było wyrachowanie ze strony Crichtona. Nie chciał wspomnień z zamku Stirling.

Jakób II jednak, oddając się ulubionej rozrywce, zapomniał już o swym ptaszniku. Oto właśnie wypatrzył trzy czaple, które z krzykiem wzniosły się z trawy, porastającej obficie brzegi jeziora, nad którem zatrzymali się teraz.

Król zdarł kaptur sokołowi i podniósł go w górę.

Szary ptak przez chwilę rozglądał się po okolicy, jakby odurzony. Dostrzegł wreszcie szybujące wysoko trzy czaple, rozpuścił szeroko skrzydła i jak strzała wzbił się w niebo.

Ptaki ujrzały skrzydlatego drapieżnika, zniżyły lot i zataczając szerokie kręgi, zamierzały widocznie opaść z powrotem w szuwary.

Ale sokół podobny teraz tylko do małego punkcika, wiszącego gdzieś w lazurach, zniżył skrzydła i błyskawicznie opadł w dół.

Czaple rozleciały się z krzykiem. Jedna zdążyła zapaść w trawę, druga wrzeszcząc przenikliwie, poszybowała hen, ku sinawemu szczytowi Tronu Artura. Trzecia zaś widocznie oszalała z przerażenia, wzbiła się w górę, szybując wprost, na drapieżnika z wyciągniętym, długim, ostrym dziobem.

Sokół poderwał się znowu i kołując nad czaplą, zdawał się wahać, wyczekując na dogodną chwilę, gdy błyśnie przed nim śnieżna pierś zdobyczy.

Runął. Czapla pisnęła żałośnie. Posypał się biały puch. Obydwa ptaki opadły na wilgotną ziemię. Gdy król podjechał bliżej sokół siedział na martwej czapli i zakrywając ją skrzydłami, kwilił zwycięsko.

Jakób II był w doskonałym humorze. Zabita czapla była pięknym okazem. Sokół Kanclerza powrócił bez zdobyczy. Reszta tresowanych drapieżników biła tylko drobne ptaszęta.

Powrócono wreszcie do zamku. Gdy orszak strojnych myśliwych dojeżdżał już do zwodzonego mostu, zobaczył król chmury pyłu, unoszącego się nad gościńcem.

Chwila uwagi i... rozwagi

Ubezpieczenie na wypadek śmierci jest najlepszą formą oszczędności, zapewnia bowiem wypłatę całego kapitału, choćby śmierć nastąpiła na długo przed uskładaniem owego kapitału.

Ubezpieczenie na życie i dożycie jest najracjonalniejszą formą oszczędności, albowiem zapewnia nietylko wypłatę kapitału ubezpieczonemu po dożyciu przezeń określonego wieku, lecz, jeszcze, wypłatę kapitału spadkobiercom i w tym wypadku, gdy przedwczesna śmierć ubezpieczonego uniemożliwiła uskładanie zamierzonej kwoty.

Co szesnasty człowiek, średnio, pada ofiarą nieszczęśliwego wypadku — jedynie ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków niweczy ich materjalne skutki. Ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków to najprymitywniejszy środek ostrożności.

Nikt nie jest pewien, czy ogień nie zniweczy jego dobytku — ubezpieczenie od ognia ustrzeże go od ruiny.

Każdy może paść ofiarą kradzieży — ubezpieczenie od kradzieży z włamaniem, kradzieży i rabunku jest pewniejszą ostoją od najmocniejszych zamków i ono tylko zabezpiecza dobytek od skutków występku.

Nie wolno wysyłać transportów, nie zabezpieczywszy się od strat wynikających z całkowitej czy częściowej utraty lub uszkodzenia.

Najliberalniejsze warunki daje Towarzystwo Ubezpieczeń „PRZEZORNOŚĆ“ S. A., plac Małachowskiego 4.

ODDZIAŁY: w Poznaniu, Lwowie, Katowicach, Wilnie, Piotrkowie i Łodzi.

Ajentury i ajenci we wszystkich niemal miastach i miasteczkach Rzeczypospolitej.

DZIAŁY: Życiowy, od następstw nieszczęśliwych wypadków, ogniowych, od kradzieży, od rabunku i transporty.

Kącik humoru

SŁUŻBISTA.

Policjant wiejski prowadzi aresztanta do miasta. Nagle wiatr zrywa więźniowi kapelusz.

— Ach! mój kapelusz! — wołał aresztant. — Pozwólcie mi pobiec za nim, panie policjancie.

— Niema głupich, mój kochanku — mówi policjant — mógłbyś mi zwiać. Ty tu stój, a ja pobiegnę za kapeluszem.

CENY PRENUMERATY I OGŁOSZEŃ:

w Warszawie z odnoszeniem do domu kwart. —4.50
na prowincji —4.80
zagranicą —9.00
Numer pojedyńczy **30 gr.**

Ogłoszenia w tekście: 1 zł. za wiersz wys. m|m. 1 łam; (s. 4) ł. 2 strona 40 gr. za wiersz wys. m|m 1 łom. (s. 4 zł) reszta stron tekst. 35 gr. za wiersz wys. 1 łom (s. 4 zł.)

za tekstem	
cała strona	— 400 zł.
1/2 „	— 200 zł.
1/8 „	— 50 zł.
1/16 „	— 25 zł.

Ogłoszenia drobne 10 gr. wyraz.

Konto P. K. O. № 14.264

Redakcja: Boduena 2 IV p.
Administracja: Złota 7/9, czynna od g. 10 — 1 i 3 — 6

REDAKTOR *A. ZABĘSKI* WYDAWCA ZA SP. WYDAWNICZĄ „NOWOŚCI: *R. A. HOFFMANN*

Drukarnia Wł. Łazarskiego Złota 7/9 tel. 34-47 i 136-91